



W ojczyste strony

Roman Gutowski jest dzieckiem polskiego osadnika wojskowego. W 1940 r. jego rodzina została deportowana z Równego na Sybir. Do Polski wrócił w 1947 r., przeszedłszy długą drogę do ojczyzny – przez Sybir, Indie, Turcję, Grecję i Włochy. Po raz pierwszy od 75 lat przyjechał na Wołyń.

Roman Gutowski urodził się w 1935 r. w Równem. Jego ojciec – Józef Gutowski – był zawodowym żołnierzem. Na Wołyń przyszedł z Armią Hallera. Służył wówczas w 44 Pułku Piechoty Legii Amerykańskiej. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości osiadł w Równem, gdzie zamieszkał z rodziną w koszarach. «Ojciec miał 15 ha w osadzie Hallerówka, ale ponieważ rodzina mamy była liczną, odstąpił tę posiadłość ojcu mamy» – opowiada Roman Gutowski. Los osadników wojskowych nie ominął jednak ich rodziny.

10 lutego 1940 r. rodzinę Gutowskich wsadzono do pociągu towarowego i wraz z tysiącami rodzin innych osadników wojskowych wywieziono na Wschód. Po kilku tygodniach rodzina Romana Gutowskiego znalazła się w obwodzie archangielskim.

W konsekwencji Układu Sikorski-Majski, zawartego w lipcu 1941 r. w Związku Radzieckim ogłoszono amnestię dla zesłańców, będących polskimi obywatelami oraz rozpoczęto tworzenie Armii Andersa. «Jak głosił komunikat, wszyscy, którzy nosili kiedyś broń,

powinni byli brać plecak i iść do najbliższej stacji kolejowej, tam dostaną bilety do Uzbekistanu, gdzie formuje się polska armia. Ojciec to zrobił, ale z naszego baraku był sam. Wziął plecak i poszedł. Do dziś nie wiadomo, co się z nim stało» – mówi Roman Gutowski. Józef Gutowski nie dotarł na stację i nie dołączył do Armii Andersa.

Rodzina Gutowskich – mama, Roman i dwie jego starsze siostry przeniosła się później do Uzbekistanu. Siostry z mamą pracowały w kolchozie, a Romana, jak i wiele dzieci osadników, zabrano do sierocińca. Mówi: «Stalin na tyle był «mądry», że tych małych dzieci, które nie mogły pracować, pozabawił rodziny. Zapewnił im miejsce w domu dziecka, a już rodzice mogli się oddać pracy bez ograniczeń. Nie miałem kontaktu z rodziną». Skierowano go do domu dziecka, położonego 50 km od kolchozu, w którym pracowała mama i siostry. Mamę nie poinformowano, gdzie dokładnie trafił. Gdy poszła pieszo do tego domu dziecka i zapytała, gdzie jest jej syn, odpowiedziano jej: «Nie ma takiego». A na pytanie: «Gdzie mam go szukać?» –

У рідній стороні

Roman Gutowski – син польського військового осадника. У 1940 р. його сім'ю депортували з Рівного в Сибір. До Польщі він повернувся в 1947 р., пройшовши до Батьківщини довгу дорогу, котра пролягла через Сибір, Індію, Туреччину, Грецію та Італію. На Волинь приїхав уперше за 75 років.

Roman Gutowski народився в 1935 р. у Рівному. Його батько, Юзеф Гутовський, був солдатом. На Волинь він потрапив разом із Армією Галлера. Служив тоді в 44-му піхотному полку американського легіону. Після відновлення Польщі незалежності поселився в Рівному, жив із сім'єю в казармах. «Батько мав 15 га в осаді Галлерівка, але оскільки мама сім'я була великою, він віддав свою землю маминіму батьку», – розповідає Роман Гутовський. Проте доля військових осадників не оминула їхньої родини.

10 лютого 1940 р. сім'ю Гутовських посадили в товарний потяг і разом із тисячами сімей інших військових осадників вивезли в Сибір. Через кілька тижнів сім'я Romana Gutowskiego опинилася в Архангельській області.

Унаслідок Угоди Сікорського-Майського, підписаної в липні 1941 р., у Радянському Союзі оголосили амністію для засланих, що були польськими громадянами. Тоді ж розпочалося створення Армії Andersa. «Як ішлося в офіційній інформації, всі, хто коли-не-

будь носив зброю, повинні були взяти рюкзак і йти до найближчої залізничної станції. Там вони мали отримати квитки до Узбекистану, де формувалася польська армія. Батько це зробив, але з нашого бараку він був один. Він узяв рюкзак і пішов. До сьогодні невідомо, що з ним сталося», – говорить Роман Гутовський. Юзеф Гутовський не дійшов до станції та не приєднався до Армії Andersa.

Сім'я Гутовських, мама, Роман і дві його старші сестри, переселилася пізніше до Узбекистану. Сестри з мамою працювали в колгоспі, а Романа, як і багатьох дітей поселенців, забрали до дитячого будинку. Каже: «Сталін настільки був «мудрий», що цих малих дітей, які не могли працювати, позбавив сім'ї. Він гарантував їм місце в дитячому будинку, і батьки, котрих ніщо не відволікало, могли поринути в роботу. Я не мав зв'язку із сім'єю». Його направили в сиротинець, що знаходився за 50 км від колгоспу, в якому працювали мама та сестри. Маму не поінформували, куди саме він потрапив. Коли вона прийшла пішки до цього сиротинця та запитала, де її син, їй відповіли: «Немає такого». А на запитання «Де я пови-

Цей день увійшов в історію

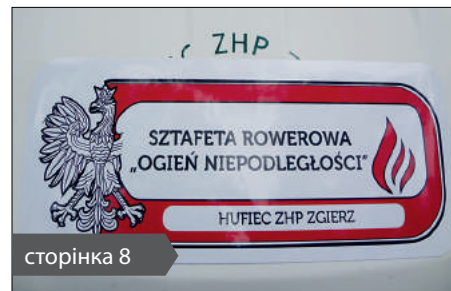
Ten dzień zapisał się w historii



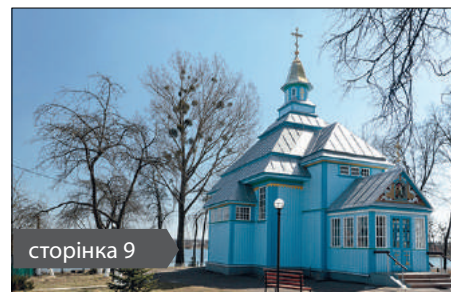
сторінка 2

Поєднання традицій
із активною діяльністюŁączenie tradycji
z aktywnym działaniem

сторінка 5

Щороку беруть
Вогонь НезалежностіCorocznie biorą
«Ogień Niepodległości»

сторінка 8

Сергій Тимошенко
був головним архітекторомSerhij Tymoszenko
był głównym architektem

сторінка 9

Про Твардовського в Рівному
O Twardowskim w Równem

сторінка 12

Koncert z okazji Święta Niepodległości

Концерт до Дня Незалежності Польщі

7 listopada z okazji Święta Niepodległości Polski, które jest obchodzone 11 listopada, w Pałacu Kultury Łucka odbył się uroczysty koncert.

Na uroczystość przybyli przedstawiciele władz obwodu i miasta, organizacji polonijnych, duchowieństwo, mieszkańcy miasta. Przed rozpoczęciem koncertu odegrano hymny Polski i Ukrainy.

Konsul Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Łucku Beata Brzywczy w swoim wystąpieniu wspomniała o historycznych warunkach, w których rodziła się niepodległość Polski, określiła znaczenie tego święta narodowego dla każdego Polaka, a także podzieliła się własnymi przemyśleniami na temat pojęcia patriotyzmu. «11 listopada posiada szczególne miejsce w świadomości każdego Polaka... Choć w historii ten dzień zapisał się przede wszystkim jako data ukończenia I wojny światowej, my, Polacy, wspominamy go przede wszystkim, jako moment odzyskania niepodległości po okresie rozbiorów... 11 listopada stał się narodowym manifestem niezłomności narodu polskiego i przychylności do tradycji patriotycznych. W tym dniu oddajemy hołd wszystkim naszym Rodakom, którzy dla wolnej i niezależnej Polski sumiennie pracowali, walczyli, oddali za nią życie... Współczesny patriotyzm to nie tylko duma z własnego kraju, ale wspólny honorowy obowiązek przed Ojczyzną, przed przyszłymi pokoleniami pielęgnowania i przekazywania tradycji, historii, kultury i języka. Naszym zadaniem jest zachowanie tego najbardziej cennego dla każdego narodu skarbu, jakim jest niepodległość i utrwalanie go dla przyszłych pokoleń Polaków» – powiedziała Beata Brzywczy. Konsul Generalny powitała także wszystkich Polaków mieszkających na Ukrainie ze Świętem Niepodległości i podziękowała im za szerzenie ducha narodowego, pielęgnowanie tradycji i wartości patriotycznych, a całej Ukrainie i Ukraińcom życzyła pokoju, spokoju oraz sukcesów w realizacji europejskich ambicji.

Pozdrowienia ze Świętem Niepodległości od przewodniczącego Wołyńskiej Obwodowej Administracji Państwowej Wołodimyra Huńczyka przekazał jego zastępca Sergij Koszaruk, który podkreślił znaczenie polskiego wsparcia dla Ukrainy i wyraził nadzieję na dalszą dwustronną współpracę: «Dzisiaj ukraińskie władze często korzystają z polskiego doświadczenia... Dlatego niezwykle ważne jest, abyśmy nadal mieli możliwość rozwijać się, wymieniać się doświadczeniem w zakresie gospodarki, oświaty, kultury itd. Jestem przekonany, że przy wsparciu takich partnerów i przyjaciół, na pewno przyjdzie czas, kiedy w europejskiej rodzinie Polska i Ukraina zajmą ważne miejsce».

Głównym wydarzeniem uroczystości było wniesienie do sali Ognia Niepodległości zapalonego tradycyjnie 5 listopada w Polskim Łasku koło Kostiułnowki w rejonie maniewickim. Do Łucka Ogień przywieźli harcerze Chorągwi Łódzkiej ZHP. Komendant obozów harcerskich na Wołyniu Jarosław Górecki opowiedział o corocznej sztafecie przekazania Ognia Niepodległości z Kostiułnowki do Warszawy, a także o działalności harcerzy w zakresie odnowienia i zachowania zabytków związanych z historią Polski.

Artystyczna część uroczystości zawierała wspólny program wykonawców Wołyńskiej Filharmonii Obwodowej i przedstawicieli Konsulatu Generalnego RP w Łucku. Wołyńscy muzycy, kwartet wokalny «Autograf» i orkiestra kameralna «Kantabile» pod batutą Towija Riwecia wystąpili z utworami Fryderyka Chopina, Karola Prosnaka, Jana Sibeliusa i Wojciecha Kilara. Zespół Pałacu Młodzieży Szkolnej miasta Łuck «Radist» z kolei wykonał polskie tańce ludowe – mazurek i oberek. A w przerwach między wystąpieniami pracownicy Konsulatu Generalnego deklamowali wiersze znanych polskich autorów jak: Zbigniew Herbert, Wisława Szymborska, Julian Tuwim, Konstanty Ildefons Gałczyński i Tadeusz Różewicz.

Olga SZERSZEŃ

7 листопада з нагоди Дня Незалежності Польщі, який відзначають 11 листопада, в луцькому Палаці культури відбувся урочистий концерт.



На святковий захід завітали представники обласної та місцевої влади, польських товариств та організацій, духовенство, містяни. Перед початком концерту пролунали гімни Польщі й України.

Генеральний консул Республіки Польща в Луцьку Беата Бжівчи у своєму виступі згадала історичні передумови становлення незалежності Польщі, окреслила значення цього національного свята для кожного поляка, а також поділилася своїми думками щодо розуміння поняття патріотизму. «11 листопада займає особливе місце у свідомості кожного поляка... Хоча у світову історію цей день увійшов передусім як дата закінчення Першої світової війни, все ж ми, поляки, згадуємо його в першу чергу як момент отримання незалежності після періоду поділів... 11 листопада стало національним маніфестом незламності польського народу та прихильності до патріотичних традицій. У цей день ми складаємо особливу данину пам'яті усім співвітчизникам, котрі для вільної та незалежної Польщі сумлінно працювали, боролися, віддавали за неї життя... Сучасний патріотизм – це не тільки гордість за власну країну, але й спільний почесний обов'язок перед Батьківщиною, перед наступними поколіннями плекати та передавати традиції, історію, культуру, мову. Завдання для нас – зберегти цей найцінніший для кожного народу скарб, яким є незалежність, та примножити його для наступних поколінь поляків», – сказала Беата Бжівчи. Також Генеральний консул привітала всіх поляків, що проживають в Україні, з Днем Незалежності та подякувала їм за поширення національного духу, збереження та культивування традицій і патріотичних цінностей, а всій Україні та українцям побажала миру, спокою, успіхів у реалізації європейських амбіцій.

Передавав привітання зі святом від голови Волинської обласної адміністрації Володимира Гунчика його заступник Сергій Кошарук, який від себе відзначив важливість польської підтримки для України та висловив надію на подальшу двосторонню співпрацю в усіх напрямках: «Сьогодні українська влада в розвитку країни застосовує багато польського досвіду... Тому надзвичайно важливо, щоб ми й надалі мали можливість розвиватися, обмінюватися досвідом в економічній, освітній, культурній та ін. сферах. Переконалися, оскільки ми маємо таких партнерів і друзів, то неодмінно настане той момент, коли у європейській сім'ї Польща й Україна разом займатимуть чільне місце».

Центральною ж подією урочистості стало внесення до зали Вогню Незалежності, запалювання якого традиційно відбулося 5 листопада в Польському ліску біля села Костюхнівки Маневицького району. Полум'я до Луцька привезли харцери Лодзької хоругви Спілки польського харцера. Комendant харцерських таборів на Волині Ярослав Гурецький розповів про щорічну естафету передачі Вогню Незалежності з Костюхнівки до Варшави, а також про діяльність харцерів із відновлення та збереження пам'яток польської історії.

Художня частина концерту передбачала спільну програму виконавців Волинської обласної філармонії та представників Генерального консульства Республіки Польща в Луцьку. Так, волинські музиканти, вокальний квартет «Автограф» та академічний камерний оркестр «Кантабіле» під керівництвом народного артиста України Товія Рівця порадували присутніх творами Фредерика Шопена, Кароля Проснака, Яна Сібеліуса та Войцеха Кіляра. Ансамбль Палацу учнівської молоді міста Луцька «Радість» у свою чергу виконав польські народні танці – мазурку й обerek. А в перервах між виступами працівники Генерального консульства продекламували вірші таких знамих польських авторів, як Збігнєв Герберт, Віслава Шимборська, Юліан Тувім, Константи Ільдефонс Галчинський і Тадеуш Ружевич.

Ольга ШЕРШЕНЬ

Пісні патріотичне в Дniu Niepodległości Патріотичні пісні на День Незалежності

Учні Школы Польской в Ковлу wraz ze swoim nauczycielem zorganizowali obchody Święta Niepodległości Polski.

11 listopada uczniowie zebrali się w szkole, by uczcić Święto Niepodległości Polski i pośpiewać wspólnie polskie pieśni patriotyczne i legionowe. Przygotowali także program artystyczny, przedstawiony podczas akademii, która odbyła się 14 listopada w Centrum Kulturalno-Oświatowym w Kowlu. Wzięli w niej udział Konsul Generalny RP w Łucku Beata Brzywczy, przedstawiciel Urzędu Miasta Igor Prokopi, ojciec franciszkanin Tadeusz Fostakowski, naczelnik Kuratorium Oświaty Wiktor Byczkowski oraz dwie organizacje polonijne z Polski: Towarzystwo

Miłośników Wołynia i Polesia oraz Nadbużańskie Stowarzyszenie Miłośników Gminy Dubienka ze swoimi prezesami Stanisławem Senkowskim i Edwardem Olechowskim. Najpierw wystąpili najmłodsi uczniowie, już od 6 lat. Następnie młodzież i dorośli opowiedzieli o drodze Polski do Niepodległości i zaśpiewali pieśni legionowe. Na koniec był czas na życzenia i rozmowy.

Wiesław PISARSKI,
nauczyciel delegowany do pracy
dydaktycznej do Kowla przez ORPEG



Учні польської школи в Ковелі разом зі своїм учителем організували урочистості з нагоди Дня Незалежності Польщі.

11 листопада учні зібралися в школі, щоб відсвяткувати День Незалежності, разом поспівати польські патріотичні пісні та пісні легіонів. Вони також підготували концертну програму, котру представили 14 листопада в Культурно-освітньому центрі в Ковелі. На захід завітали Генеральний консул РП у Луцьку Беата Бживчи, заступник міського голови Ковеля Ігор Прокопів, отець-францисканець Тадеуш Фостаківський, керівник управління освіти виконавчого комітету Ковельської міської ради Віктор Бичковський, делегації Товари-

ства шанувальників Волині та Полісся на чолі з головою Станіславом Сенковським і Надбужанського товариства шанувальників гміни Дубенка на чолі з Едвардом Ольховським. Спочатку виступили наймолодші учні (від 6 років і старші). Потім молодь і дорослі розповіли про дорогу Польщі до незалежності та заспівали пісні Польських легіонів. На завершення всі мали час на побажання й розмови.

Веслав ПІСАРСЬКИЙ,
учитель польської мови,
скерований у Ковель організацією ORPEG



Obchody Dnia Niepodległości w Tarnopolu

Відзначення Дня Незалежності в Тернополі

8 listopada w sali Obwodowej Filharmonii w Tarnopolu odbyła się uroczystość poświęcona 97 rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę.

Licznie przybyłych gości przywitała Konsul Generalny RP w Łucku Beata Brzywczy. Następnie wystąpił mer miasta Serhij Nadał, który życzył Polsce rozwoju i pomyślności. Oficjalną część zakończyło wystąpienie przewodniczącego Tarnopolskiej Obwodowej Administracji Państwowej Stepana Barny.

Następnie miała miejsce część poetycko-muzyczna. Uczniowie i członkowie Polskiego Kulturalno-Oświatowego Towarzystwa w Tarnopolu zaprezentowali montaż poetycko-muzyczny «Pociąg do wolności». Wydarzenia historyczne przeplacone poezją owych czasów i pieśniami patriotycznymi wzbogaciła prezentacja malarstwa historycznego. Na scenie wystąpili przedstawiciele różnych pokoleń: dzieci, młodzież i dorośli. Uczestnicy koncertu wspominając ofiary walki o niepodległość, zapalili dedykowane im pamięci znicze.

Na scenie wystąpili: Lilia Kilbicka, Juliana Żukowa, Julia Gruzdieva i jej syn Aleksandr Gruzdiev, Olga Demboryńska, Lilia Łuszczynska, Władysława Bocian, Stefania Daciuk, Illa Kuzyk, Roman Kuzyk, Oksana Mlynko, Halina Żyrska, Dmytro Kuryło, Anastasja Rutyło, Tetiana Miśkiewicz, Iryna Bohaczuk, Oksana Kowaluk. Muzycznym dopełnieniem występu była doskonała gra na skrzypcach Artema Koziry, który zaprezentował «Kapryś polski» Grażyny Bacewicz. Popis pięknego śpiewu dała Chrystyna Wrublewska (Marek Grechuta «Ojczyzna»), zaś Juliana Żukowa była pierwszym głosem wszystkich pieśni narodowych. Pierwsza część koncertu zakończyła się minirecitaliem w wykonaniu Natalii Izotowej, która zaśpiewała piosenki z repertuaru Anny German «Warszawa w różach» i «Człowieczy los».



W drugiej części koncertu muzycy Obwodowej Filharmonii w Tarnopolu pod batutą Mirosława Krila zaprezentowali nieco lżejszy repertuar. Nad całością projektu czuwał prezes Polskiego Towarzystwa Kulturalno-Oświatowego w Tarnopolu Piotr Fryz. Reżyserem uroczystości była nauczycielka języka polskiego Marianna Seroka. Projekt scenografii wykonał pan Igor Wesołowski, wsparcie techniczne zapewnili Piotr Markiewicz i Stas Nazdracow.

Oksana MLYNKO

8 листопада в залі Тернопільської обласної філармонії відбулися урочистості, присвячені 97-й річниці здобуття Польщею незалежності.

тих часів і патріотичними піснями, збагатили експозиція історичного малярства. На сцені виступили представники різних поколінь: діти, молодь та дорослі. Учасники концерту, згадуючи жертв боротьби за незалежність, запалили присвячені їхній пам'яті лампадки.

На сцені виступили Лілія Кільбіцька, Юліана Жукова, Юлія Груздева та її син Олександр Груздев, Ольга Демборинська, Лілія Лушинська, Владислава Боцян, Стефанія Дацюк, Ілля Кузик, Роман Кузик, Оksana Млинко, Галина Жирська, Дмитро Курило, Анастасія Рутіло, Тетяна Міськевич, Ірина Богачук, Оksana Ковалюк. Музичним доповненням виступів стала ідеальна гра на скрипці Артема Козирі, котрий представив «Польський каприз» Гражини Бацевич. Свій чудовий спів продемонструвала Христина Врублевська (Мареk Грехута «Вітчизна»), а Юліана Жукова була першим голосом під час виконання всіх польських пісень. Перша частина концерту закінчилася міні-виступом у виконанні Наталії Ізотової, котра заспівала пісні з репертуару Анни Герман «Варшава в трояндах» і «Доля людини».

У другій частині концерту музиканти Тернопільської обласної філармонії під керівництвом Мирослава Кріля представили дещо легший репертуар. За весь проєкт відповідав голова Польського культурно-освітнього товариства в Тернополі Петро Фриз. Режисером урочистості була вчитель польської мови Маріанна Серока. Сценографічну постановку здійснив Ігор Веселовський, технічну підтримку забезпечили Петро Маркевич і Станіслав Наздрачов.

Оксана МЛИНКО

Численних гостей привітала Генеральний консул РП у Луцьку Беата Бживчи. Згодом виступив міський голова Сергій Надал, котрий побажав Польщі розвитку та успіхів. Офіційну частину вечора завершив виступ голови Тернопільської обласної державної адміністрації Степана Барни.

Згодом було представлено художню частину заходу. Учні й члени Польського культурно-освітнього товариства в Тернополі презентували поетично-музичну програму «Потяг до свободи». Історичні події, переплетені поезією

Wspólnie o niepodległość

W Wołyńskim Kolegium Narodowego Uniwersytetu Technologii Spożywczych 2015–2016 rok akademicki jest ogłoszony Rokiem Polskiej Kultury i Języka, więc wszystkie pamiętne daty z historii Polski są dla studentów i wykładowców szczególnie interesujące.

12 listopada w kolegium odbyło się spotkanie p.t. «O naszą i waszą wolność» z udziałem Konsula Generalnego RP w Łucku pani Beaty Brzywczy i dyrektora kolegium Igora Korczuka. W imprezie wzięli udział członkowie Stowarzyszenia Kultury Polskiej na Wołyniu imienia Ewy Felińskiej, działający przy SKP chór «Luceoria», pracownicy i studenci kolegium.

11 listopada Polacy obchodzą Dzień Niepodległości. Myślą przewodnią spotkania było odzyskanie przez Polskę państwowości, relacje między dwoma narodami. O wydarzeniach historycznych w Polsce i na Ukrainie opowiedzieli w języku ukraińskim i polskim Olena Kucewycz, Margaryta Kowalowa, Dmytro Szabała, Maksym Semesiu, Władysław Kaluch studiujący hotelarstwo i turystykę, a także studenci pierwszego roku kierunku Technologie spożywcze. Uczestnicy spotkania obejrzeli reprint Konstytucji 3 Maja z 1791 r. To wydanie jest przechowywane w Kolegium Wołyńskim UNTS.

Rozmowa o dawnych dziejach dwóch narodów płynnie przeszła do wydarzeń współczesnych. Jedną ze studentek kolegium powiedziała: «Trudno jest zdobyć wolność, ale jak łatwo można ją stracić! Bardzo dobrze rozumiemy to teraz, gdy Ukraina broni się przed agresją rosyjską. Ważne jest dla nas wsparcie Polaków.



Pragnę podziękować polskiemu narodowi za to wsparcie i pomoc Ukraincom w tych trudnych czasach».

Wiktorija STUPINЬ
Foto: Oleh MATWIJUK

У Волинському коледжі Національного університету харчових технологій 2015–2016 навчальний рік оголошено Роком польської культури та мови. Всі знакові й пам'ятні дати Республіки Польща для студентів і викладачів особливо актуальні.

Корчука. У заході взяли участь члени Товариства польської культури на Волині імені Еви Фелінської, хор товариства «Люцеорія», викладачі та студенти коледжу.

11 листопада поляки відзначають День Незалежності. Лейтмотивом зустрічі було становлення державності Польщі, взаємовідносин між двома народами. Про події з історії Польщі та України розповідали українською та польською мовами студенти відділення готельно-туристичного обслуговування Олена Куцевич, Маргарита Ковальова, Дмитро Шабала, Максим Семесюк, Владислав Калюх, а також першокурсники відділення харчових технологій. Присутнім на заході представили репринт польської Конституції 3 Травня 1791 р. Це рідкісне видання зберігається у Волинському коледжі НУХТ.

Під час розмови обговорення подій давньої історії двох народів непомітно перейшло у площину сучасності. Одна зі студенток коледжу зазначила: «Як важко здобути волю, як легко її втратити! Це ми всі дуже добре зрозуміли тепер, коли Україна захищається від російської агресії. Приємно та важливо відчувати підтримку поляків. Хочу подякувати польському народові за підтримку й допомогу українцям у цей тяжкий час».

Вікторія STUPINЬ
Фото: Олег MATWIJUK

Matka Boża w Dubnie

W piątek wieczorem, 6 listopada, pod eskortą milicji została przywieziona do Dubna cudowna figura Matki Bożej Fatimskiej, która wędruje po Ukrainie.

Figura Matki Bożej została przeniesiona w procesji do kościoła, gdzie rozpoczęło się uroczyste powitanie przez proboszcza parafii św. Jana Nepomucena ks. Grzegorza Oważanego oraz parafian. Ksiądz proboszcz przewodniczył także podniosłej Eucharystii koncelebrowanej rozpoczynającej peregrynację.

«Ty przyjęłaś słowo Boże do swojego życia i wyraziłaś zgodę na Boże powołanie. Naucz nas w czasie swego nawiedzenia, co to znaczy wierzyć i pełnić wolę Boga (...) Powierzam Ci całą naszą parafię, wierzących i tych, którzy się pogubili. Powierzam Ci siebie i wszystkich, i proszę, by czas tego nawiedzenia był czasem nawrócenia nas wszystkich» – mówił ks. Grzegorz Oważany.

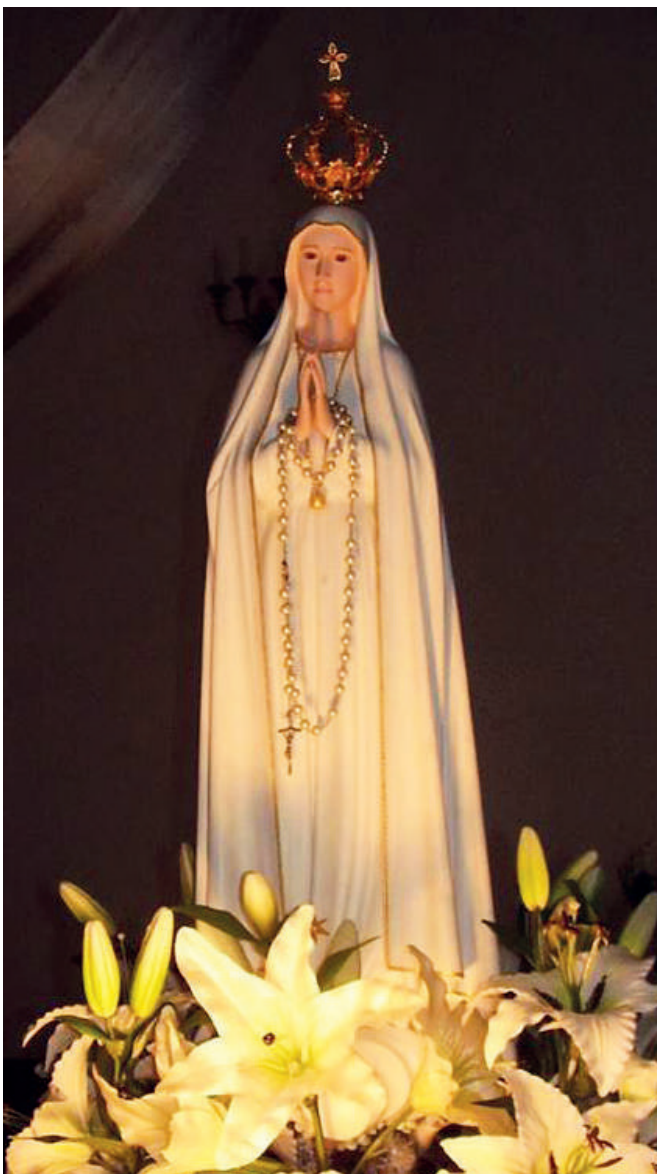
Ks. Marcin Ciesielski, wikariusz parafii, powiedział: «Maryja przychodzi do nas, jako matka zatroskana o los Jezusa w nas. Nasza modlitwa o pokój, o ustanie prześladowań, o zdrowie, o błogosławieństwo w rodzinie i w wielu innych potrzebach, w tej chwili spotyka się z prośbą Matki Bożej skierowaną do nas. To nasze wołanie spotyka się z Jej prośbą wypowiedzianą w Fatimie i w tylu innych miejscach maryjnych objawień: «Tylko odmawiajcie Różaniec!». Jak dziś trafić do serc ludzi z tym wezwaniem? To maryjne nawiedzenie powinno w nas trwać! Nie może być tylko chwilowym wzruszeniem. Jak więc okażemy miłość naszej Matce? Co z siebie damy? Weźmy różaniec, starsi i młodszy, spróbujmy właśnie z różańcem w rękę trwać jak najwierniej przy łasce nawiedzenia. Chodzi o to, aby dać coś z siebie Maryi!»

Homilię wygłosił ks. Stanisław – kustosz figury. Obecni byli księża z dekanatu oraz duchowni z cerkwi grekokatolickiej i prawosławnej. Po komunii była możliwość ucałowania relikwii błogosławionych dzieci fatimskich: Franciszka i Hiacyncy. Po zakończonej Mszy św. każdy mógł indywidualnie uczcić obecność Matki Bożej.

Drugi dzień peregrynacji był dniem całodziennego czuwania. 7 listopada mieszkańcy Dubna licznie od samego rana przychodzili na spotkanie z Maryją. Później celebrowana była Msza św., na zakończenie której była możliwość ucałowania relikwii Świętego Jana Pawła II.

Ostatniego dnia w niedzielę Eucharystia sprawowana była o godz. 10.00. Tego dnia ksiądz proboszcz oddał parafię i całe miasto Dubno pod opiekę Matce Bożej Fatimskiej w specjalnym akcie zawierzenia. W czasie Mszy Świętej było odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych i uroczyste wyznanie wiary. Przedstawiciele parafii pożegnali Matkę Bożą i cudowna figura została przewieziona do kolejnej parafii w diecezji łuckiej – do Kostopola.

Maria BOŻKO, Towarzystwo Kultury Polskiej w Dubnie



Богородиця в Дубні

У п'ятницю ввечері, 6 листопада, у супроводі міліції до Дубна привезли чудотворну фігурку Фатимської Богородиці, яка мандрує Україною.

Фігурку Богородиці було внесено з процесією до костелу, де її урочисто привітали настоятель парафії Святого Яна Непомука отець Гжегож Оважани та парафіяни. Настоятель провів також піднесену Євхаристію, з якої розпочалося паломництво Фатимської Богородиці.

«Ти прийняла Слово Боже до свого життя та вимовила своє «Хай так станеться» на Божий поклик. Навчи нас під час Твого приходу, що значить вірити й виконувати Божу волю (...). Повіряю Тобі всю нашу парафію, вірян і тих, які загубилися. Повіряю Тобі себе самого та всіх, благаю, щоб час Твоїх відвідин став часом навернення нас усіх», – промовив отець Гжегож Оважани.

Отець Марцін Цесельський, вікарій парафії, сказав: «Марія приходить до нас, стурбована долею Ісуса в нас. Наші молитви за мир, за припинення переслідувань, за здоров'я, за благословення родин і багато інших потреб у цю мить переплітаються з проханням Матінки Божої, скерованого до нас. Цей наш поклик зіштовхується з її проханням, яке Вона висловлювала у Фатімі та багатьох інших місцях марійних об'явлень: «Лише відмовляйте розарій!» Як сьогодні з цим покликом достукатися до людей? Ці відвідини Марії повинні тривати в нас! Це не може бути лише хвилиним зворушенням. Тож, як ми висловимо любов до своєї Матері? Що їй дамо? Візьмімося за вервицю, старші й молодші, спробуймо саме з розарієм у руці вірно тут перебувати під час цих благословених відвідин. Йдеться про те, щоб віддати Марії частинку себе!»

Проповідь проголосив також отець Станіслав – охоронець фігурки. На урочистостях були присутні священики з деканату, представники греко-католицької та православної церков. Після причастя можна було поцілувати реліквії блаженних фатимських дітей: Франциска та Гіацинти. Після закінчення богослужіння кожен міг особисто віддати славу Матінці Божій.

Другий день паломництва став днем цілодобового вшанування. Із самого ранку 7 листопада мешканці Дубна поспішали на зустріч із Марією. Пізніше було проведено Службу Божу, на закінчення якої можна було поцілувати реліквії Святого Яна Павла II.

Останнього дня, у неділю, о 10.00 год. розпочалася Євхаристія. Того дня отець-настоятель віддав парафію та все місто Дубно в руки Фатимської Богородиці у спеціальному акті посвячення. Під час богослужіння відбулося відновлення обітниць таїнства хрещення й урочисте визнання символу віри. Парафіяни попросилися з Матір'ю Божою, чудотворну фігурку було перевезено до наступної парафії Луцької дієцезії – Костополя.

Марія БОЖКО, Товариство польської культури в Дубні

Drugi Tydzień Patriotyczny

Другий патріотичний тиждень

1–8 listopada Harcerski Hufiec «Wołyń» przeprowadził już drugi Tydzień Patriotyczny. Brali w nim udział harcerze, harcerki i zuchy z Równego i Zdobunowa oraz wszyscy chętni.

1–8 листопада харцерський загін «Волинь» провів вже «Другий патріотичний тиждень». У ньому взяли участь харцери, харцерки та зухи з Рівного, Здобунова, а також усі охочі.

Akcję «Tydzień Patriotyczny» zapożyczaliśmy u naszych braci harcerzy z Polski. Na czym ona polega? To szereg wydarzeń organizowanych przez różne instytucje z okazji Święta Niepodległości. Elementem łączącym te wydarzenia jest patriotyzm, a inicjatywa została zapoczątkowana w 2008 r. w Łodzi. Obecnie adresatem akcji są mieszkańcy miejscowości, w których inicjatywa zyskuje na popularności – dla nich i dzięki nim Tydzień Patriotyczny zyskał swój charakter. To jest próba wyjścia naprzeciw oczekiwaniom zarówno osób młodych, dla których dawne formy obchodów nie są atrakcyjne, jak i tych, którzy nie chcą jeszcze o tych formach zapominać – czyli łączenie tradycji z aktywnym działaniem.

Taka inicjatywa powstała w Hufcu w ubiegłym roku przed Narodowym Świętem Niepodległości. II Tydzień Patriotyczny 2015 rozpoczął się 1 listopada na Uroczystość Wszystkich Świętych. Harcerze w Zdobunowie oraz harcerze w Równym brali udział we mszy św. w swoich parafiach. Potem odwiedzili stare miejscowe cmentarze katolickie, żeby uczcić pamięć i zapalić znicze. W Równym zapalono znicze na grobie ks. hm. Mariana Luzara, który jest patronem drużyny harcerskiej z Równego i przy pamiątkowej tablicy «Harcerstwo Rówieńskie Nieznanemu Żołnierzowi, poległemu w obronie Kresów 1918-1925». W Zdobunowie zaś uczcili pamięć żołnierzy, którzy zginęli w wojnie polsko-bolszewickiej, zapalivszy znicze na pomniku Obrońcom Zdobunowa. Ognie postawiono także na mogiłach, do których nikt już nie przychodzi.

Przedstawiciele hufca wzięli udział w uroczystościach w Kostiuchnówce. Było to związane ze Sztafetą rowerową, która 5 listopada pobierała «Ogień Niepodległości» zapalony na grobach legionistów w Polskim Łasku. Razem z harcerzami z Centrum Dialogu Kostiuchnówka, szkolną młodzieżą i przybyłymi gośćmi mogliśmy oddać hołd poległym za wolność.

6 listopada odbyła się konferencja «Za waszą i naszą wolność. Sojusz Piłsudski-Petlura», organizowana przez Kulturalno-Oświatowe Centrum im. Tadeusza Czackiego wspólnie ze szkołą nr 5 w Zdobunowie (więcej o konferencji – na stronie 11). Harcerze dowiedzieli się dużo ciekawych rzeczy o legionistach i podpisane



umowie.

7 listopada czekały na nas uroczystości w Łucku z okazji obchodów Święta Niepodległości. W pocście sztandarowym uczestniczyło kilku harcerzy z Hufca «Wołyń». Nastąpiło także przekazanie «Ognia Niepodległości» na ręce Konsula Generalnego RP w Łucku Beaty Brzywczy.

Podsumowanie II Tygodnia Patriotycznego odbyło się 8 listopada. Rozpoczęła je msza św. harcerska za Ojczyznę w Równym, podczas której harcerze ze Zdobunowa oraz Równego śpiewali i czytali oraz pełnili wartę honorową ze sztandarem. Potem w Domu Parafialnym odbył się koncert pieśni patriotycznej, na który zaprosiliśmy inne zespoły. Gościliśmy m.in. zespół «Faustyna» z Równego i zespół «Bonum» ze Zdobunowa. Na występy swoich dzieci przyszli popatrzeć także rodzice. Podczas uroczystości śpiewano m.in. pieśni legionowe i powstańcze. Następnie wspólnie obejrzelśmy film i tak wzmocnieni patriotycznie na duchu, wróciliśmy do swoich domów.

Wiktorія RADICA

Akcję «Патріотичний тиждень» ми запозичили в наших братів-харцерів із Польщі. У чому вона полягає? Це низка подій, організованих різними інституціями з нагоди Свята Незалежності. Елементом, що об'єднує ці події, є патріотизм, а ініціативу було започатковано 2008 р. у Лодзі. Нині адресати акції – жителі населених пунктів, які підтримують ініціативу, – для них і завдяки ним Патріотичний тиждень набув свого характеру. Це спроба задовольнити очікування як молодих людей, для котрих давні форми святкування не привабливі, так і тих, котрі ще не хочуть ці форми забувати, – тобто поєднання традицій із активною діяльністю.

Така ініціатива виникла в харцерському загоні «Волинь» у минулому році перед Днем Незалежності Польщі. «Другий патріотичний тиждень – 2015» розпочався 1 листопада в День Усіх Святих. Харцери у Здобунові та харцери в Рівному взяли участь у богослужіннях у своїх парафіях. Згодом відвідали старі місцеві католицькі кладовища, щоб вшанувати пам'ять та запалити лампадки. У Рівному засвітили лампадки на могилі ксьондза харцміста

Маріана Лузара, покровителя харцерського загону з Рівного, а також біля пам'ятної таблиці «Рівненські харцери невідомому солдату, який загинув, захищаючи Креси. 1918–1925». У Здобунові вшанували пам'ять солдатів, котрі загинули в польсько-більшовицькій війні, запаливши лампадки на пам'ятнику Захисникам Здобунова. Також вогники поставили на могилах, до яких уже ніхто не приходить.

Представники загону «Волинь» взяли участь в урочистостях, які відбулися в Костюхнівці. Вони були пов'язані з велосипедною естафетою, учасники якої 5 листопада взяли з собою Вогонь Незалежності, запалений біля могил легіонерів у Польському ліску. Разом із харцерами, шкільною молоддю і прибулими гостями до Центру діалогу «Костюхнівка» ми вшанували полеглих за свободу.

6 листопада відбулася конференція «За вашу і нашу свободу. Союз Пілсудський–Петлюра», організована Культурно-освітнім центром імені Тадеуша Чацького спільно із Здобунівською загальноосвітньою школою № 5 (більше про конференцію у статті «Те, що нас об'єднує» на с. 11). Харцери довідалися багато цікавих речей про легіонерів та укладений договір.

7 листопада на нас чекали урочистості в Луцьку з нагоди вшанування Дня Незалежності Польщі. Кілька харцерів загону «Волинь» несли почесну варту біля прапора. Вони також передали Вогонь Незалежності Генеральному консулу РП у Луцьку Беаті Бживичи.

Підбили підсумки «Другого патріотичного тижня» 8 листопада. Спочатку відбулося харцерське богослужіння за Вітчизну в Рівному, присутніми на якому були й харцери зі Здобунова та Рівного. Згодом у парафіяльному домі пройшов концерт патріотичної пісні, на який ми запросили інші колективи. Ми приймали в гостях ансамбль «Фаустина» з Рівного та колектив «Вопит» зі Здобунова. Подивитися на виступи своїх дітей прийшли батьки. Під час урочистостей звучали легіонерські та повстанські пісні. Згодом ми разом переглянули фільм і, підсиливши патріотично свій дух, повернулися до власних домівок.

Вікторія РАДІЦА

Konkurs poezji we Lwowie

8 listopada we Lwowie miał miejsce XXIV Konkurs Recytatorski im. Adama Mickiewicza «Kresy 2015». Poświęcony był 160 rocznicy śmierci poety.

W konkursie wzięło udział ponad 60 uczestników. Ze Szkoły Polskiej w Kowlu dojechały do tego pięknego miasta cztery uczestniczki. Wielki sukces odniosła Julia Kudłaj, która awansowała do finału w Białymstoku. Pojedzie tam na tydzień na początku grudnia. Poziom konkursu był bardzo wysoki. We wszystkich kategoriach jury miało problem by wyłonić najlepszych uczestników.

Konkurs został zorganizowany przez Podlaski Oddział Stowarzyszenia «Wspólnota Polska» w Białymstoku oraz Federację Organizacji Polskich na Ukrainie.

Uczennice z Kowla zwiedziły też ze swoim opiekunem zabytki Lwowa. Żałowały, że nie starczyło czasu, aby być też na Cmentarzu Łyczakowskim.

Wiesław PISARSKI
nauczyciel delegowany do pracy
dydaktycznej do Kowla przez ORPEG

P. S.: Julii Kudłaj gratulujemy i życzymy jej sukcesu w Białymstoku.



Конкурс поезії у Львові

8 листопада у Львові відбувся XXIV Декламаторський конкурс імені Адама Міцкевича «Креси–2015». Він був присвячений 160-й річниці смерті поета.

У конкурсі взяли участь понад 60 учасників. Із польської школи в Ковелі на змагання до Львова приїхали чотири учасниці, серед яких найкращих результатів досягла Юлія Кудлай. Вона пройшла до фіналу, що відбудеться в Білостоці на початку грудня. Рівень учасників конкурсу був дуже високим. Журі мало проблем з вибором переможців у всіх категоріях.

Організатори конкурсу – Підляський відділ товариства «Польська спільнота» в Білостоці та Федерація польських організацій в Україні.

Учениці з Ковеля разом зі своїм наставником також оглянули пам'ятки Львова. На жаль, не вистачило часу, щоб відвідати Личаківське кладовище.

Веслав ПІСАРСЬКИЙ,
учитель польської мови,
скерований у Ковель організацією ORPEG

P. S.: Вітаємо Юлію Кудлай та бажаємо їй успіхів у Білостоці.

Ocaleni od zapomnienia: Stanisław Stachurski

Повернуті із забуття: Станіслав Стахурський

Nasza kolejna opowieść ukazująca się w ramach cyklu artykułów o Polakach, którzy we wrześniu 1939 r. stanęli w obronie swojej Ojczyzny przeciw dwóm agresorom, Niemcom i ZSRR, a później trafili do niewoli, mówi o losie Stanisława Stachurskiego, nauczyciela fizyki i chemii z Krakowa.

Stanisław Stachurski urodził się w 1898 r. w Sosnowcu (w okresie międzywojennym to miasto położone było na terenie województwa kieleckiego). Jego ojciec Stanisław Stachurski (ur. ok. 1868 r.) pracował jako ślusarz w fabryce w Sosnowcu, matka Anastazja Stachurska, córka Andrzeja (ur. ok. 1880 r.) prowadziła dom i zajmowała się wychowywaniem dzieci: Eugeniusza (ur. ok. 1903 r.), Polikarpa (ur. ok. 1905 r.), Heleny (po ślubie – Gołwy, ur. ok. 1900 r.), Marii (po ślubie – Kulik, ur. ok. 1906 r.) i Elżbiety (ur. ok. 1916 r.).

Żona Anna Stachurska, córka Stanisława (ur. 1902 r.) mieszkała w Krakowie przy ulicy Juliusza Lea 7a. Podobnie jak mąż, pracowała jako pedagog.

Przed wojną w Krakowie mieszkał też brat Stanisława Eugeniusz, który z wykształcenia był inżynierem górniczym. Brat Polikarp mieszkał w Jaworznie i pracował jako inżynier w elektrowni. Siostry Helena i Maria mieszkały w Katowicach.

Stanisław Stachurski ukończył czteroletnie gimnazjum. Już na czwartym roku udzielał prywatnych lekcji, zarabiając w ten sposób na życie i pomagając rodzicom. Po ukończeniu nauki w 1918 r. dostał się na uniwersytet w Krakowie. Jednak po miesiącu studiów został zmobilizowany do Wojska Polskiego. Służbę wojskową pełnił w 6. Pułku Artylerii Ciężkiej w Krakowie. W 1920 r. został zdemobilizowany w stopniu kaprala. Po służbie Stanisław znowu wrócił na studia. Jednak z powodu braku pieniędzy musiał zrezygnować z nauki nie uzyskawszy wyższego wykształcenia. Aby zarobić na życie młody człowiek uzyskał stanowisko nauczyciela w Dąbrowie Górniczej, gdzie pracował od 1921 do 1930 r. Stanisław Stachurski zawsze marzył o kontynuacji studiów. W 1930 r. wyjechał do Genewy i tam przez trzy lata studiował na uniwersytecie. Jednak tym razem znowu trudności finansowe stały się przeszkodą w uzyskaniu dyplomu. Po powrocie do Krakowa Stanisław stawiał się przed specjalną komisją i zdał uproszczony egzamin otrzymawszy w ten sposób prawo, by móc pracować jako nauczyciel fizyki i chemii w seminarium dla dziewcząt. Jednak w 1936 r. szkołę zamknięto, a Stanisława Stachurskiego przeniesiono do Państwowego Gimnazjum Żeńskiego imienia Królowej Wandy w Krakowie, gdzie pracował do początku II wojny światowej.

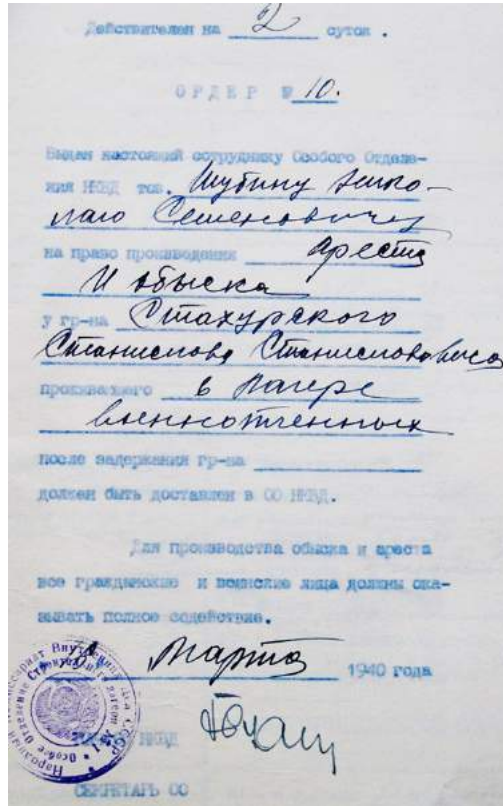
3 września 1939 r. kapral Stanisław Stachurski został wezwany do wojska, do 5. Pułku Artylerii Ciężkiej, wkrótce przeniesiono go do szpitala konnego. Poszukując miejsca położenia szpitala 19 września w mieście Bursztyn żołnierz trafił do niewoli sowieckiej.

W październiku 1939 r. jeńca wysłano na placówkę obozową «Żytyń», o którym opowiadaliśmy już w kilku poprzednich artykułach. Tutaj Stanisław Stachurski musiał pracować w kancelarii. Ponieważ większość pracowników znajdowała się pod stałą «kontrolą» Oddziału Specjalnego NKWD i była podejrzewana o agitację antysowiecką, Stanisław także został zaliczony do tej grupy.

W trakcie opracowania sprawy «Rajdowcy» Specjalny Oddział NKWD obozu nr 1 w Równem 16 marca 1940 r. zaarrestował Stanisława Stachurskiego wraz z innymi sześcioma jeńcami i przeniósł do rówieńskiego więzienia. Głównym oskarżeniem stawianym Stanisławowi Stachurskiemu była agitacja przeciw sowiecom i szerzenie prowokacyjnych poglądów o ZSRR na placówce obozowej.

Więzień potwierdził, że był jedyny taki przypadek, gdy się nie powstrzymał i wyraził niezadowolenie z powodu działań kierownika placówki obozowej Chomuteckiego, który obiecywał jeńcom uwolnienie w dniu 15 grudnia 1939 r., jednak ani w tym dniu, ani w następnych, żaden z jeńców nie został uwolniony.

Przesłuchani świadkowie zeznali, że Stachurski żadnych rozmów o treści antysowieckiej nie prowadził. M.in. na przesłuchaniu 2 maja 1940 r. na pytanie śledczego o polityczne

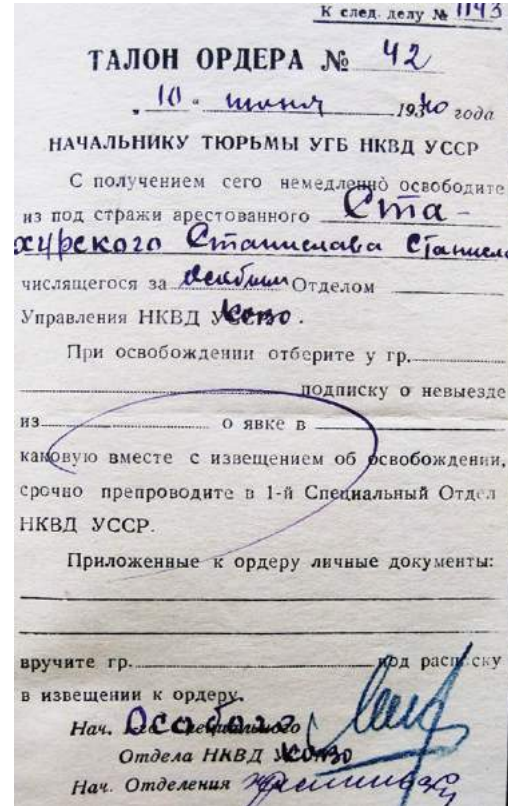


poglądy Stachurskiego Stanisław Woźniak zeznał: «Nie potrafię ocenić politycznych poglądów Stachurskiego, ponieważ on prawie nigdy z nikim nie rozmawia, a tylko wspomina o tym, że tęskni za swoją rodziną. Przed wojskiem Stachurski pracował jako nauczyciel. Od razu widać, że jest człowiekiem wykształconym, ale, jak już mówiłem, w takim stopniu był przygnębiony, że oprócz rodziny o niczym nie myślał. Pracował Stachurski bardzo rzetelnie – dniem i nocą w kancelarii». Na żądanie śledztwa administracja placówki obozowej wysłała do NKWD opinię o Stanisławie Stachurskim o następującej treści: «Jeniec S. Stachurski na placówkę obozową «Żytyń» przybył w październiku. W lutym tegoż roku został kartotekowym placówki i przed tym przebywał w brygadzie słabych fizycznie. Pracę wykonywał starannie, ale powoli. Nieobrotny i niekomunikacyjny. O sobie mówi niechętnie. Nie był karany administracyjnie. W obozowym życiu społecznym udziału nie brał».

Śledczy upewnili się w niewinności więźnia i starali się odwrócić śledztwo w innym kierunku. Stanisław Stachurski miał się stać informatorem i potwierdzić używanie w obozie napojów alkoholowych przez innych więźniów, śpiewanie przez nich modlitw i hymnu zakazanych przez administrację, informować o innych «przestępstwach» swoich kolegów. Jednak te zamiary śledczych nie zostały zrealizowane, ponieważ Stanisław Stachurski żadnego jeńca negatywnie nie ocenił. Dlatego śledczy Oddziału Specjalnego NKWD sierżant bezpieczeństwa państwowego Kożuszko musiał przyznać: «Przeprowadzone w sprawie postępowanie wstępne antysowieckiej działalności Stachurskiego nie ujawniło. W toku dochodzenia również nie ustalono powiązań organizacyjnych oskarżonego z sześciu innymi aresztantami, względem których wszczęto jedno postępowanie karne. Postępowanie nr 1143 pod zarzutem udziału S. Stachurskiego w przestępstwach przewidzianych w art. 54–10 cz. 1 KK URRS, zostaje zawieszone. Oskarżonego S. Stachurskiego uwolnić z aresztu». Mimo tego, że postanowienie o uwolnieniu Stanisława Stachurskiego zostało wydane 10 czerwca 1940 r., do obozu dotarł on prawie po miesiącu, 1 lipca 1940 r. Tak więc nasz bohater bez powodu spędził w sowieckiej celi prawie cztery miesiące. Czas jego pobytu w niewoli sowieckiej, jak też dalszy los, na razie pozostaje nam nieznany.

Tetiana SAMSONIUK

Nasz черговий нарис, опублікований у рамках циклу статей про поляків, які у вересні 1939 р. стали на захист своєї Вітчизни від двох агресорів, Німеччини та СРСР, і згодом потрапили до полону, стосується долі вчителя фізики та хімії з Кракова Станіслава Станіславовича Стахурського.



Станіслав Стахурський народився 1898 р. у місті Сосновець (у військової період – на території Келецького воєводства). Його батько Станіслав Стахурський (приблизно 1868 р. народження) працював слюсарем на фабриці в Сосновці, мати Анастасія Андріївна Стахурська (приблизно 1880 р. народження) домогосподарка, займалася вихованням дітей: Євгенія (приблизно 1903 р. народження), Полікарпа (приблизно 1905 р. народження), Олени (в заміжжі Голви, приблизно 1900 р. народження), Марії (в заміжжі Кулик, приблизно 1906 р. народження) та Єлизавети (приблизно 1916 р. народження).

Дружина Анна Станіславівна Стахурська (1902 р. народження) мешкала в Кракові на вулиці Юліуша Лея, 7а. Як і чоловік, вона працювала педагогом.

Зазначимо, що напередодні війни в Кракові перебував і брат Станіслава Євгеній, який за освітою був гірничим інженером. Брат Полікарп проживав у Явожні та працював інженером на електростанції. Сестри Олена та Марія мешкали в Катовіцах.

Станіслав Стахурський закінчив чотирирічну гімназію, вже на четвертому курсі якої давав приватні уроки, чим заробляв собі на життя та допомагав батькам. Після її закінчення 1918 р. юнак вступив до університету в Кракові. Однак через місяць навчання його призвали до лав Війська Польського. Військову службу проходив у 6-му полку важкої артилерії в Кракові. 1920 р. його було демобілізовано у званні капітана. Після служби Станіслав знову повернувся до навчання. Однак через брак коштів йому довелося залишити університет, так і не здобувши вищої освіти. Аби заробити на життя, молодий чоловік влаштувався вчителем у Домброві-Гурничій, де працював із 1921 до 1930 р. Прагнення продовжити навчання не полишало Станіслава Стахурського. 1930 р. він виїхав до Женеви й там три роки навчався в університеті. Проте й цього разу фінансові труднощі стали на заваді отриманню диплома. Повернувшись до Кракова, перед спеціальною комісією Станіслав здав спрощений екзамen і одержав право працювати вчителем фізики й хімії в дівочій семінарії. Однак у 1936 р. її закрили, а Станіслава Стахурського перевели в Державну жіночу гімназію імені королеви Ванди, де він працював до початку Другої світової війни.

З вересня 1939 р. капітан Станіслава Стахурського призвали в польську армію у 5-й полк важкої артилерії, але згодом перевели в кінний госпіталь. 19 вересня в місті Бурштині, шукаючи

місце дислокації госпіталь, військовослужбовець потрапив до радянського полону.

У жовтні 1939 р. військовополоненого доправили в табірний пункт «Житин», про життя польських бранців у якому ми згадували в кількох попередніх статтях. Там Станіславу Стахурському довелося працювати в канцелярії. Оскільки більшість працівників останньої були під постійним наглядом Особливого відділу НКВС за підозрою в антирадянській агітації, в число неблагонадійних потрапив і Станіслав.

Під час розробки агентурної справи «Рейдовики» Особливий відділ НКВС табору № 1 міста Рівного 16 березня 1940 р. арештував Станіслава Стахурського разом з іншими шістьма військовополоненими та доправив у рівненську в'язницю. Основним звинуваченням, пред'явленим Станіславу Стахурському, було проведення антирадянської агітації та розповсюдження провокаційних пліток про СРСР у табірному пункті.

В'язень підтвердив, що був єдиний такий випадок, коли він не стримався та висловив незадоволення діями начальника табірному пункту Хомутецького, який пообіцяв бранцям, що їх звільнять 15 грудня 1939 р., однак ні в цей день, ні в наступні жоден полонений не вийшов на волю.

Допитані свідки підтвердили, що Стахурський ніяких розмов антирадянського змісту не вів. Зокрема, на допиті 2 травня 1940 р. на запитання слідчого стосовно політичних поглядів Стахурського Станіслав Возняк заявив: «Охарактеризувати політичні погляди Стахурського мені важко, оскільки він ніколи майже ні з ким не розмовляв, а лише говорить про те, як побачити свою сім'ю. До армії Стахурський працював учителем, з усього видно, що він розвинена людина, але, як я вже сказав, він настільки був убитий горем, що, окрім сім'ї, ні про що не думав. Працював Стахурський дуже добросовісно – дні й ночі працював у канцелярії». На вимогу слідства адміністрація табірному пункту надіслала до НКВС характеристику на Станіслава Стахурського наступного змісту: «Військовополонений Стахурський С. С. у табірний пункт «Житин» прибув у жовтні місяці. Картотекарем табірному пункту був призначений у лютому того ж року і до цього перебував у бригаді слабосильних. Роботу виконував добросовісно, але повільно. Неповороткий і некоммунікабельний. Про себе розмовляє неохоче. Адміністративним стягненням не піддавався. У громадському житті табору участі не брав».

Слідчі, переконавшись у невинуватості в'язня, намагалися повернути слідство в інше русло. З підозрюваного Станіслав Стахурський мав стати інформатором й підтвердити розпивання в таборі спиртних напоїв іншими бранцями, співання молитов та гімну, заборонених адміністрацією, та надати інформацію про інші «злочини» своїх колег. Проте й ці наміри слідчих лишилися нереалізованими, оскільки Станіслав Стахурський жодного військовополоненому не дав негативної оцінки. Таким чином, слідчий Особливого відділу сержант держаної безпеки Кожушко був змушений констатувати: «Проведенням у справі попереднім слідством антирадянської діяльності Стахурського не встановлено. Слідством також не встановлено організаційний зв'язок звинуваченого з іншими шістьма арештованими, що проходять за однією слідчою справою. Слідчу справу № 1143 за звинуваченням Стахурського С. С. у злочинах, передбачених ст. 54–10 ч. 1 KK УРСР, припинити. Звинуваченого Стахурського С. С. з-під варті звільнити». Попри те, що ордер на звільнення Станіслава Стахурського датовано 10 червня 1940 р., до табору його повернули майже через місяць, 1 липня 1940 р. Отже, герой нашого біографічного нариса безпідставно провів у радянських казематах майже чотири місяці. Термін його перебування в радянському полоні, як і подальша доля, залишається нам поки що невідомою.

Тетяна САМСОНІУК

услышала: «Зобач, може на cmentarzu». Заляла się łzami i na tym się skończyło – przez lata nie miała kontaktu z synem.

«Pewnego dnia przyszła do nas dwójka oficerów – Anglik i Polak. Zbierali dzieci, aby wysłać je do Iranu razem z Armią Andersa. Dlaczego z Armią Andersa? – zastanawia się Roman Gutowski – Dlatego, że w 1942 r. w Rosji był wielki głód. I Anders wtedy upomniał się: «Nasza armia pójdzie. A co z rodzinami tych żołnierzy i z sierotami?» Stalin pozwolił na wywózkę sierot. Trafiliśmy najpierw do granicy irańskiej, tam był taki zbiorczy obóz. Tam czekaliśmy na transport. Część transportów poszła do Afryki, bo tam była silna administracja brytyjska – Kenia, Uganda, Południowa Afryka, a część – do Indii. Pojechaliśmy tam ciężarówkami».

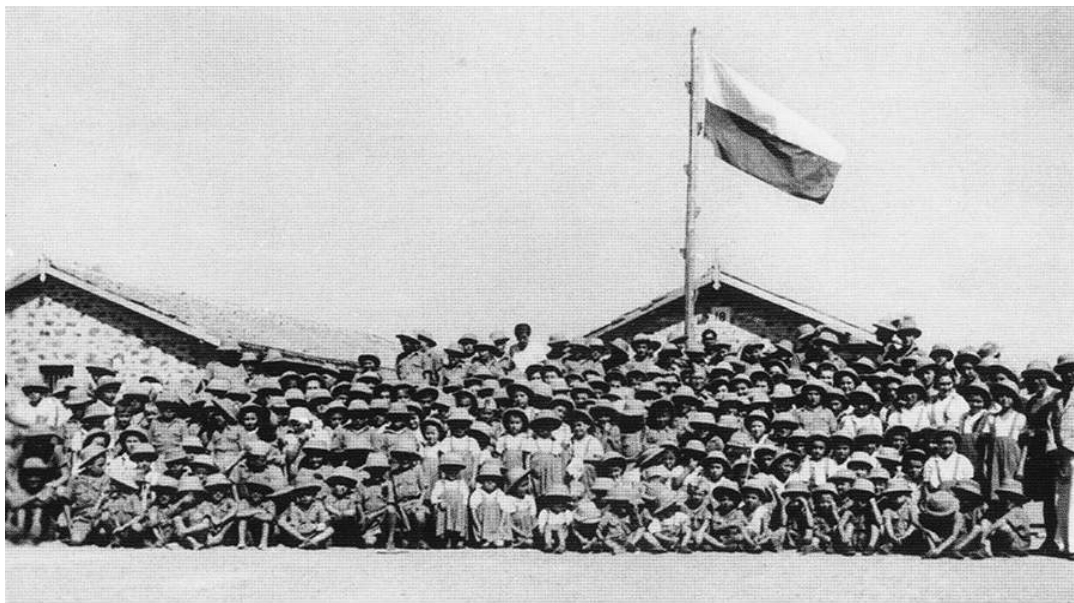
«Kilka razy w życiu udało mi się wygrać w totolotka» – opowiada Roman Gutowski. Wraz z innymi polskimi sierotami trafił pod opiekę dobrego maharadży (historyczny tytuł królewski władców różnych regionów Indii), który traktował je jak własne dzieci i zapewnił możliwość nauki i rozwoju.

Jam Saheb Digvijaysinhji (wym. dżam saheb Digwidżajsindhji) był indyjskim arystokratą, maharadzą północno-zachodniego indyjskiego księstwa Nawanagar, dyplomatą, wykształconym człowiekiem i przewodniczącym Rady Książąt Indyjskich, znajomym generała Sikorskiego i byłym sąsiadem Ignacego Paderewskiego w Szwajcarii. Gdy dowiedział się, że polskie sieroty opuszczające ZSRR nie mają gdzie się podziać, wybudował całe osiedle w miejscowości Balachadi, w którym przyjął 500 polskich dzieci. W ośrodku tym były szkoła, kaplica, stołówki, budynki mieszkalne, szpital, boisko, zaplecze magazynowe. «Subsydiował nas z własnej kasy, potem utworzył fundusz dzieci polskich. Powiedział nam: «Jestem ojcem was wszystkich. Uczcie się pilnie, żebyście mogli być użyteczni swojej Ojczyźnie» – wspomina Roman Gutowski. Dodaje: «Byłem przyzwyczajony do życia w sierocińcach. Uprawialiśmy sport, graliśmy w piłkę, którą ja zrobiłem ze skarpetek. Ks. Zdzisław Peszkowski, dla nas Druh Ryś, który w Indiach zorganizował polskie jednostki harcerskie, prowadził szkolenia, obozy i wędrowki, zajęcia w terenie, opowiadał nam o Polsce, o historii, nauczył przywiązania do kraju. Mieliśmy prawdziwe harcerstwo». Był też prawdziwy sztandar harcerski ufundowany przez maharadżę.

Gdy skończyła się wojna, nowe polskie władze powiedziały polskim sierotom, że wszystkie dzieci, które nie mają kontaktu z rodziną, muszą wrócić do kraju najbliższym transportem. «Mnie miała zaadoptować amerykańska rodzina, która nie mogła mieć dzieci. Zapiisałem się więc na transport do USA, ale tego transportu nie było». Nagle jeden ze starszych kolegów, który znał mnie z nazwiska, bo pamiętał, że to ja zrobiłem tę piłkę-szmaciankę ze skarpetek, dostał list od swojej mamy. Napisła, że zamieszkała ostatnio z panią Gutowską i jej córkami. Kolega skojarzył nazwisko. Zrobiłem zdjęcie i on wysłał je do swojej mamy wraz z listem. Napisał, że tu jest chłopiec, który nazywa się Gutowski. Może to rodzina? No i dostałem list od mamy: «Kochany syneczku, płakałam tyle lat za tobą, a ty się odnalazłeś». Biegiem zapiisałem się na transport do Polski. Ten sport mnie uratował» – mówi Roman Gutowski.

W Balachadi chodził do świetlicy angielskiej, uczył się języka: «Pomogło mi to, gdy w 1947 r. ja i jeszcze jeden chłopak z sierocińca wypłynęliśmy na przeladowanym statku wraz z opuszczającymi Indie Anglikami. Nie mieliśmy oddzielnej kajuty. Spaliśmy w workach marynarskich. Koczowaliśmy pod jedną z szalup ratunkowych. Angielszczyzna przydała się, kiedy pewien marynarz zaczepił nas i zapytał: «Chłopcy, co wy tu robicie?» Ja mu po angielsku odpowiedziałem. Zaczął przynosić nam jakieś smaczne kąski. Okazało się, że był kucharzem».

Wysiedli ze statku w Suezie i czekali na statek do Włoch. We Włoszech, w Genui, czekał na nich pociąg towarowy z Polski, w którym był wagon dla polskich dzieci. «Okazało się, że z dziećmi byliśmy tylko my – ja i kolega. Jak dojechaliśmy do obozu przejściowego, wysłano telegram do mamy. Po mnie przyjechała siostra. Do dzisiaj mam taki dokument: «Kwituję odbiór dziecka sztuk jeden. Chłopiec przybył z Włoch» – opowiada pan Roman. Rodzina mieszkała wówczas w Olsztynie. Pamięta też, że już w drugim dniu po jego powrocie do domu przyszedł do nich pan, który przedstawił się jako wojskowy prokurator. Zapytał, czy zna jego



Polskie dzieci na placu apelowym campu, lipiec 1942 r.

synów. «Znałem. Byłem z nimi w sierocińcu. Byli starsi ode mnie, ale nie wrócili do Polski. Często później zapraszał mnie do siebie na obiad i kazał opowiadać o tych chłopcach. Dopiero po wielu latach jego synowie wrócili do Polski» – wspomina. Nie wszystkie polskie sieroty wróciły do Polski. Znalazły się po wojnie w RPA, Włoszech, Stanach Zjednoczonych, Kanadzie i w innych krajach.

«Jest jedna ojczyzna – Polska» – odpowiedział zapytany o to, jakie miejsce na ziemi uważa za ojczyznę. Do Równego pojechał, żeby zobaczyć miejsce, gdzie się urodził, m.in. koszary, przy których ma zdjęcie z ojcem ocalone przez ciocię.

Powiedział, że najmocniejszym wspomnieniem z dzieciństwa w Równem jest «samo wyjście z domu, kiedy mama gorączkowo brała co się dało». Wspominał, że nie widział ani babci, ani dziadka, bo zmarli wcześniej. «Dziadek zmarł w Olsztynie. Na grobie jest napis: «Walenty Marciniak z Równego». Ci, którzy przyjeżdżali, pisali na nagrobkach skąd pochodzą. «I to w Olsztynie widać. Oni akcentowali skąd są» – wspomina Roman Gutowski.

Po wojnie skończył politechnikę, został inżynierem i pracował na budowach. Obecnie jest sekretarzem Koła Polaków z Indii. Mówi, że jest zadowolony z życia.

na niego szukać?» poczuła odpowiedź: «Podziwiasz, może, na кладовищі». Zalił się sльозами, i na цьому все закінчилося. Протягом кількох років вона не мала зв'язку із сином.

«Одного дня до нас прийшли двоє офіцерів – англієць і поляк. Вони збирали дітей, щоб разом з Армією Андерса вислати їх до Ірану. Чому саме з Армією Андерса? – розмірковує Роман Гутовський. – Тому, що в 1942 р. у Росії був великий голод. I Андерс тоді сказав: «Наша армія піде. А що із сім'ями цих солдатів та із сиротами?» Сталін дозволив вивезти сиріт. Ми спочатку потрапили до іранського кордону, там був табір, у якому всіх збирали. Там ми чекали на вивезення. Частина поїхала до Африки, бо там була сильна британська адміністрація в Кенії, Уганді, Південній Африці, а частина – до Індії. Ми поїхали туди вантажівками».

«Кілька разів у житті мені вдалося виграти в лотерею», – розповідає Роман Гутовський. Разом з іншими польськими сиротами він потрапив під опіку доброго магараджі (історичний королівський титул правителів різних регіонів Індії), який ставився до них, як до власних дітей, і створив можливості для їхнього навчання та розвитку.

Джам Сахейб Дігвіджайсінхджі був індійським аристократом, магараджею північно-західного індійського князівства Наванагар,

главою Ради індійських князів, дипломатом та освіченою людиною. Був теж знайомим генерала Сікорського й колишнім сусідом Ігнація Падеревського у Швейцарії. Коли він дізнався, що польські сироти, котрих вивозять із СРСР, не мають де подітися, вибудував ціле поселення в місцевості Балахаді, в якій прийняв 500 польських дітей. У цьому осередку були школа, каплиця, їдальні, житлові будинки, лікарня, спортивний майданчик, складські приміщення. «На наше утримання він виділяв власні кошти, пізніше утворив фонд польських дітей. Він сказав нам: «Я батько для вас усіх. Учність старанно, щоб ви могли бути корисними своїй Батьківщині», – згадує Роман Гутовський. Додає також: «Я тоді був призначеним до життя в дитячих будинках. Ми займалися спортом, грали у футбол м'ячем, який я зробив зі шкарпеток. Ксьондз Здіслав Пешковський, якого ми називали друг Рись, в Індії організував польські харцерські загони, проводив тренування, табори та походи, заняття на території, розповідав нам про Польщу, про історію, навчив нас любити свою країну. Ми мали справжнє харцерство». У них був навіть справжній харцерський прапор, котрий подарував магараджа.

Коли закінчилася війна, нова польська влада сказала польським сиротам, що всі діти, які не мають зв'язку із сім'єю, повинні повернутися до Польщі найближчим транспортом. «Мене повинна була всиновити американська сім'я, яка не могла мати дітей. Я навіть записався на транспорт до США, але його не було. Раптом один зі старших хлопців, який знав моє прізвище, бо пам'ятав, що це я зробив той шматятий м'яч, отримав лист від своєї мами. Вона написала, що поселилася нещодавно з пані Гутовською та її доньками. Колега задав моє прізвище. Я зробив фото, й він вислав його до своєї мами разом із листом. Написав, що тут є хлопець, якого звати Гутовський. Може це родина? I я отримав лист від мами: «Любий синочку, я стільки років плакала за тобою, а ти знайшовся». Я швидко записався на транспорт до Польщі. Той спорт мене тоді врятував», – говорить Роман Гутовський.

У Балахаді він ходив до англійської світлиці, вивчав мову: «Це мені допомогло, коли в 1947 р. ми зі ще одним хлопцем із сиротинця виплили на перевантаженому кораблі разом з англійцями, що виїжджали з Індії. У нас не було окремої каюти. Ми спали в матроських мішках, кочували під однією зі шлюпок. Англійська пригодилося, коли якийсь матрос зачепив нас і запитав: «Хлопці, що ви тут робите?» Я йому тоді відповів англійською. Він почав приносити нам щось смачненьке. Виявилось, що він був кухарем».

Хлопці зійшли з корабля в Суеці та чекали на судно до Італії. В Італії, у Генуї, на них чекав товарний потяг із Польщі, в якому був вагон для польських дітей. «Виявилось, що з дітей були тільки ми – я і той хлопець. Коли ми доїхали до перехідного табору, мамі вислали телеграму. За мною тоді приїхала сестра. Донині я маю такий документ: «Підтверджую отримання дитини, одна штука. Хлопець прибув з Італії», – розповідає пан Роман. Сім'я жила тоді в Ольштині. Пам'ятає також, що вже на другий день після його повернення додому до них прийшов чоловік, який представився військовим прокурором. Запитав, чи знає його синів. «Я знав. Був із ними в дитячому будинку. Вони були старші від мене, але не повернулися до Польщі. Той чоловік пізніше часто запрошував мене до себе на обід і просив, щоб я розповідав про його дітей. Через багато років вони повернулися до Польщі», – згадує. Проте не всі польські сироти повернулися на рідну землю. Після війни вони опинилися в Південно-Африканській Республіці, Італії, Сполучених Штатах, Канаді та в інших країнах.

«Є одна Батьківщина – Польща», – відповів він на запитання про те, яке місце на землі вважає рідним. До Рівного поїхав, щоб побачити місце, де народився, зокрема казарми, де жив і де колись сфотографувався з батьком. Фото врятувала тітка.

Розповідає, що найяскравіший спогад із дитинства в Рівному – «вихід із дому, коли мама гарячково хапала все, що могла». Згадує, що не бачив ані бабусі, ані дідуся, бо вони померли раніше. «Дідусь помер в Ольштині. На його могилі є напис: «Валенти Марціняк із Рівного». Ті, котрі приїхали звідкись, писали на надгробках, звідки походять. «В Ольштині це видно. Ці люди зазначали, звідки вони», – згадує Роман Гутовський.

Після війни він закінчив політехніку, став інженером і працював на будовах. Нині він секретар «Кола поляків з Індії». Каже, що життям задоволений.

Przez pola bitew

Шлях walki o niepodległość Polski zaczynał się długo przed I wojną światową, a wyznaczały go zrywy narodowe krwawo tłumione przez zaborców. Długa i dramatyczna to była droga: z krakowskich Oleandrów przez pola bitew pod Laskami, Uliną, Kostiuchnowką...

W artykule «Legionowa rzeź» czytamy: «Pod koniec października 1915 r. II Brygada Legionów została przerzucona z frontu karpackiego na Wołyń. Niemal natychmiast jej żołnierze zostali rzućni do boju pod wsią Kostiuchnowka. W nocy z 3 na 4 listopada Rosjanie zajęli położone niedaleko niej wzgórze, z którego mogli obserwować i ostrzeliwać okolicę. Było ono też dogodnym punktem wyjścia do kolejnego ataku. Komenda Legionów otrzymała rozkaz odbicia wzgórza za wszelką cenę. Do natarcia przewidziano dwie kompanie 3 pułku piechoty, część batalionu z 2 pułku piechoty, oraz oddział karabinów maszynowych. Kapitan Zygmunt Czechna-Tarkowski, wyznaczony do przeprowadzenia ataku, wiedział, w wyniku rozpoznania, że siły te są niewystarczające, a, co więcej, Rosjanie zdołali się błyskawicznie umocnić na wzgórzu. Poinformował o sytuacji ppłk Henryka Minkiewicza, dowódcę 3 pułku piechoty. Ale Komenda Legionów nie zmieniła zdania».

Atak rozpoczął się 5 listopada rano. Nie był, niestety, poprzedzony należytym przygotowaniem artyleryjskim. «W panującym jeszcze mroku przedświtowym wydał kpt. Tarkowski rozkaz atakowania, ruszyły więc poszczególne plutony mężnie naprzód, z zajmowanego pagórka zeszyły w kotlinkę i szybko zaczęły wchodzić na stoki cegielnianego wzgórza. Już ledwie 150 kroków dzieli ich od pozycji nieprzyjacielskich, gdy nagle ustępuje mgła, robi się widno i tyraliera nasza odstania się w czystym polu jak na dłoni. I rozpoczął się dramat (...). Wśród rzadkiej już tyraliery żołnierzy pozostałych przy życiu, wciąż jakby w gorączce, na pół w malignie, ostrzeliwujących się uparcie, leżeli zabici najdzielniejsi żołnierze i oficerowie pułku, dogorywali w straszliwych męczarniach ranni, którym już nie można było przyjąć z pomocą» [«Panteon Polski», 1925 r., t. 2, nr 7]. Książka Panaś ubolewał: «Straciliśmy masę wytrawnych karpaczaków, a przeważnie Ślązaków i górali, którzy dla swego żelaznego zdrowia i wytrwałości, byli chlubą 3 pp. (pułku piechoty – przyp. red.)» [Józef Panaś, «Pamiętniki kapelana Legionów Polskich», Lwów, 1920 r.]

Bitwa pod Kostiuchnowką była najkrwawszym i najtrudniejszym bojem na szlaku Legionów. Cały splot okoliczności geopolitycznych od 1917 r., bohaterstwo żołnierzy polskich przeciwko ofensywie Brusilowa na Wołyniu dostrzeżone przez światowych przywódców, rozpałiło nadzieję na niepodległą Polskę.

W setną rocznicę bojów legionowych pod Kostiuchnowką i Polską Górą – Wołczek odbyły się uroczystości upamiętniające poległych żołnierzy. Na polskim Cmentarzu Legionowym, którym opiekują się m.in. harcerze z Chorągwi Łódzkiej ZHP odbył się Apel Harcerski i Msza Święta. Na grobach złożono wieńce, zapalono znicze i pobrano «Ogień Niepodległości», z którym ruszyła Sztafeta rowerowa do Polski.

To właśnie z tego miejsca corocznie harcerze polscy biorą «Ogień Niepodległości», który potem wiozą do Warszawy, aby w stolicy podczas Święta Niepodległości złożyć go (w trakcie Salwy Honorowej) na Grobie Nieznanego Żołnierza.

Od 2000 r. na początku listopada wyrusza na Wołyń Sztafeta rowerowa po «Ogień Niepodległości». Zapalony płomień symbolizuje drogę Legionów Piłsudskiego do Wolnej Polski. W przekazywanie «Ognia Niepodległości» i składanie go w miejscach pamięci narodowej angażują się różne środowiska: Konsulat Generalny RP w Łucku, delegacja województwa łódzkiego, duchowieństwo, władze instytucji państwowych, przedstawiciele służb mundurowych, szkoły partnerskie, harcerze z Centrum Dialogu Kostiuchnowka, z różnych regionów Polski oraz z Hufca «Wołyń», Polacy Wołynia.

Wszystkim tym, którzy spoczywają w leśnych mogiłach, o cierpieniu których opowiadają nam drzewa, niemi świadkowie tamtych wydarzeń, zwłaszcza im – bohaterom spod Kostiuchnowki – zawdzięczamy odrodzenie Polski. Dlatego nie wolno nam o nich zapomnieć. I Polska nie zapomina. Przy mogiłach stają warty harcerskie, zapalone są znicze, a ludzie, którzy się tu zbierają mówią: «Wieczne odpoczywanie tym, którzy tam zostali».

Opr. Jadwiga DEMCZUK
nauczycielka delegowana do pracy dydaktycznej
do Łucka przez ORPEG

Через поля битв

Шлях боротьби за незалежність Польщі починався задовго до Першої світової війни та відзначався повстаннями, які окупанти жорстоко придушували. Це був довгий і драматичний шлях – від краківських Олеандрів через поля битв під Лясками, Уліною, Костюхнівкою...

У статті «Legionowa rzeź» читаємо: «Наприкінці жовтня 1915 р. 2-гу бригаду легіонів перекинули з Карпатського фронту на Волинь. Майже відразу її солдатів кинули в бій під селом Костюхнівка. У ніч із 3 на 4 листопада росіяни зайняли пагорб, розташований біля села, з якого вони могли вести спостереження й обстрілювати околиці. Цей пагорб був також зручною позицією для подальшого наступу. Командування легіонів отримало наказ відбити пагорб за всяку ціну. Планувалося наступати двома загонами 3-го піхотного полку, частиною батальйону з 2-го піхотного полку, а також задіяти кулеметний підрозділ. Капітан Зигмунт Чехна-Тарковський, призначений командувати атакою, з даних розвідки дізнався, що цих сил може бути замало і що росіяни змогли швидко закріпитися на пагорбі. Він повідомив про ситуацію підполковника Генрика Мінкевича, командувача 3-го піхотного полку. Але командування легіонів не змінило думки».

Атака розпочалася зранку 5 листопада, але, на жаль, без попередньої артилерійської підготовки. «У передсвітанковій пітьмі капітан Тарковський наказав атакувати, кожен підрозділ мужньо рушив вперед, із зайнятого пагорба вони зійшли в долину й почали швидко рухатися до підніжжя цегельного пагорба. Вже тільки 150 кроків відділяло їх від ворожих позицій. Коли раптом туман розсіявся, розвіднилося, і наші шеренги опинилися в чистому полі, як на долоні. Розпочалася драма (...). Серед порідлених вже шеренг воїнів, які залишилися живими й продовжували, як в гарячці, напівнепритомно, але вперто відстрілюватися, лежали вбиті найкращі солдати й офіцери полку, помирали в жаклих муках поранені, котрим уже не можна було прийти на допомогу» [«Panteon Polski», 1925 r., t. 2, nr 7]. Ксьондз Панаś переживав: «Ми втратили багато справжніх карпатців, в основному сілезців і гуралів, які через своє залізне здоров'я і витривалість були гордістю 3-го піхотного полку» [Józef Panaś, «Pamiętniki kapelana Legionów Polskich», Lwów, 1920 r.]

Битва під Костюхнівкою була найкривавішою та найважчою на шляху легіонів. Увесь збіг геополітичних обставин від 1917 р., визнаний світовими лідерами героїзм польських солдатів під час Брусиловського прориву на Волині відродили надію на незалежну Польщу.

У соту річницю битв під Костюхнівкою та Польською горою, у яких взяли участь Польські легіони, пройшли урочистості в пам'ять про полеглих воїнів. На цвинтарі польських легіонерів, яким опікуються харцери з Лодзької хоругви Спілки польських харцерів, відбулися урочиста перекличка харцерів і свята літургія. Присутні поклали вінки на могили, засвітили лампадки й запалили Вогонь Незалежності, велосипедна естафета з яким вирушила до Польщі.

Саме з цього місця щороку польські харцери беруть Вогонь Незалежності, який потім везуть до Варшави, щоб у День Незалежності, під час виконання почесного залпу, запалити його на могилі Невідомого солдата.

Починаючи з 2000 р., щороку на початку листопада за Вогнем Незалежності на Волинь вирушає велосипедна естафета. Запалений вогонь символізує шлях Польський легіонів Пілсудського до вільної Польщі. До передачі Вогню Незалежності й запалення його в місцях польської національної пам'яті долучаються різні середовища: Генеральне консульство РП у Луцьку, делегація Лодзького воєводства, духовенство, представники державних установ, силових структур, шкіл-партнерів, харцери з Центру діалогу «Костюхнівка», з різних регіонів Польщі, а також загін харцерів «Волинь» та поляки, що живуть на Волині.

Усім тим, хто спочиває в розкиданих по лісах могилах, про чий страждання розповідають нам дерева, мовчазні свідки тих подій, особливо їм, героям з-під Костюхнівки, завдячуємо відродженням Польщі. Тому нам не можна про них забувати. І Польща не забуває. Біля могил стоять почесні вarti харцерів, запалюють лампадки, а люди, які збираються там, говорять: «Вічний спокій тим, хто тут залишився».

Опр. Ядвіга ДЕМЧУК,
учителька польської мови,
скерована в Луцьк організацією ORPEG



Wołyński ślad Serhija Tymoszenki

Волинський слід Сергія Тимошенка

Jeśli od rzeczki Sapałajiwka skierować się prosto do głównego gmachu uniwersytetu ulicą Jaroszczuka w Łucku (dawna Matejki), niewątpliwie zwrócimy naszą uwagę na dom pod numerem 16.

Nachalne graffiti i obdarte płytki na tym budynku mogą od razu wywołać odrę. Taki stan rzeczy nie potrwa długo, ponieważ został już opracowany projekt remontu tego zabytku – domu, w którym mieszkał i tworzył w latach 30. najwybitniejszy ukraiński architekt XX wieku, poseł i senator II RP Serhij Tymoszenko.

4 lutego przyszłego roku minie 135-lecie urodzin Serhija Tymoszenki. Na jego drodze życiowej, która zaczęła się w Bazylówce (wówczas na terenie guberni czernihowskiej, obecnie wieś Krupskie w obwodzie sumskim) i zakończyła się w Palo Alto w Kalifornii, jest wyraźny «wołyński ślad». I w czasach carskich, i w okresie «pańskiej Polski» w Galicji i na Wołyniu, architekt rozwijał swój niepowtarzalny «ukraiński styl». Wśród 400 budowli, które zostały wzniesione według jego projektów w Europie i Ameryce, Kanadzie i Argentynie, są liczne zabytki cywilnej i sakralnej architektury, m.in. unikatowe zabytki w Bronnikach, Borowyczach, Przyłuckim (1937) oraz kolejowe ambulatorium na terenie stacji Kowel (1906) etc.

Imieniem Serhija Tymoszenki nazwano ulicę w Kowlu, architektki w Równem wydali zbiór opracowań naukowych, a i mieszkańców Łucka trudno oskarżyć o «krótką pamięć». W książce Mykoły Kuczerpy i Rusłany Dawydiuk o «Wołyńskim Zjednoczeniu Ukraińskim» («Nadstyrja», 2001 r.) nie jeden raz wspomniane jest nazwisko słynnego ukraińskiego społecznika i państwowego działacza pierwszej połowy XX wieku. Serhij Tymoszenko, inżynier z zawodu, przed rewolucją 1905 r. był członkiem «Hromady» i Ukraińskiej Rewolucyjnej Partii. W czasach Ukraińskiej Republiki Ludowej był ministrem łączności w rządach Mazepy i Prokopowicza. Po porażce zmagających się w latach 1921–1924 pracował we Lwowie (budował cerkwie na przedmieściach miasta, wznosił klasztor Studytów w Zarwaniicy), w latach 1924–1929 był profesorem architektury na Ukraińskiej Akademii Gospodarczej w

Podbradach i wykładowcą ukraińskiego studium sztuk plastycznych w Pradze.

W 1930 r. Serhij Tymoszenko został głównym architektem w Wydziale Rolnictwa i Reformy Rolniczej Wołyńskiego Urzędu Wojewódzkiego, był jednym z liderów «Wołyńskiego Zjednoczenia Ukraińskiego», regionalnej partii działającej w latach 30. na terenie ówczesnego województwa wołyńskiego. Otóż autorzy książki skupili się na analizie dokumentów programowych partii, formach i metodach legalnej działalności wołyńskich intelektualistów, którzy bronili ukraińskich interesów w stosunkach z polską administracją w czasie, kiedy bolszewicy radzieckiej części Ukrainy przez Wielki Głód i terror usiłowali ostatecznie rozwiązać kwestię Ukraińców.

Moim zdaniem dokumentów przytoczonych w tej pracy wystarczy, aby założyć mini muzeum, a na podwórku budynku pod adresem ul. Jaroszczuka 16, warto byłoby umieścić ekspozycję z makietami najważniejszych budynków, które powstały według projektów Tymoszenki i postawić jego popiersie.

Zanim rozpocznie się remont budynku, gdzie zostaną umieszczone zbiory Muzeum Ikony Wołyńskiej, mamy czas na rozmowę o szkicach i wybór miejsca na tablicę upamiętniającą Serhija Tymoszenkę – wybitnego architekta, artystę i polityka, posła na Sejm RP w latach 1935–1938 i senatora w latach 1938–1939, kierownika Towarzystwa imienia Piotra Mohyły.

Liczę na wsparcie obwodowej organizacji Narodowego Związku Architektów, obecnych właścicieli muzeum oraz Konsulatu Generalnego RP w Łucku.

Wasył WORON

Na zdjęciu Oleksandra Bilczuka: cerkiew we wsi Pryłucke rejonu kiwercckiego, jedna z trzech budowli sakralnych, które powstały na Wołyniu według projektów Serhija Tymoszenki.

Якщо від Сапалаївки ви простуєте до головного корпусу університету вулицею Ярошука в Луцьку (колишня Матейка), неодмінно звертаєте увагу на особняк під номером 16.

Нахабне графіті й казенна плитка на цій будівлі можуть викликати відразу, але такий стан речей триватиме недовго. Уже розроблено проект ремонту пам'ятки архітектури – будинку, у якому жив і творив у 30-ті рр. найвишній український архітектор ХХ ст., депутат Сейму та сенатор Другої Речі Посполитої Сергій Тимошенко.

4 лютого наступного року мине 135 років від народження Сергія Тимошенка. На його життєвому шляху, що проліг від Базилівки в Чернігівській губернії (нині село Крупське на Сумщині) до Пало-Альто в Каліфорнії, був і «волинський слід». І за часів царату, і за «панської Польщі» в Галичині й на Волині архітектор утверджував свій неповторний «український стиль», надаючи українській духовності тривких форм. Серед 400 споруд, які зведено за його проектами у Європі й Америці, Канаді й Аргентині, – численні пам'ятки цивільної та сакральної архітектури, зокрема унікальні культові споруди у Бронниках, Боровичах, Прилуцькому (1937 р.) та залізнична амбулаторія на території станції Ковель (1906 р.) тощо.

У місті залізничників іменем Сергія Тимошенка назвали вулицю, архітектори у Рівному випустили меморіальний науковий збірник, але ж і лучанам не притаманна «коротка пам'ять». У монографії Миколи Кучерпи та Руслани Давидюк про «Волинське українське об'єднання» («Надтир'я», 2001 р.) раз за разом трапляється прізвище відомого українського громадського та державного діяча першої половини ХХ ст. Інженер за фахом Сергій Тимошенко до революції 1905 р. був членом «Громади» й Революційної української партії. За часів УНР виконував обов'язки міністра шляхів сполучення в урядах Мазепи та Прокоповича. Після поразки визвольних змагань протягом 1921–1924 рр. працював за фахом у Львові (будував церкви в передмістях, спорудив Студитський монастир у Зарваниці), у 1924–1929 рр. був професором ар-

хітектури господарської академії в Подєбрадах і викладачем української студії пластичних мистецтв у Празі.

Із 1930 р. Сергій Тимошенко став головним архітектором будівництва при відділі рільництва та рільничої реформи Волинської воєводської адміністрації, був одним із лідерів Волинського українського об'єднання – регіональної партії, що діяла упродовж 30-х рр. на території тодішнього Волинського воєводства. Отож, автори монографії зосередили увагу на аналізі програмних документів партії, формах і методах легальної роботи волинських інтелектуалів, що відстоювали українські інтереси у стосунках із польською адміністрацією в той час, коли більшовики в радянській частині України за допомогою Голодомору й терору намагалися остаточно розв'язати «українське питання».

Як на мене, наведених у монографії документів вистачить для кімнати-музею, а у дворику на Ярошука, 16 за мурами варто розмістити експозицію з макетами найвизначніших споруд за проектами Сергія Тимошенка, встановити його погруддя.

Поки не розпочався ремонт оселі, де буде розміщено фонди Музею Волинської ікони, маємо час обговорити ескізи й визначити місце для меморіальної пропам'ятної дошки на честь Сергія Тимошенка – видатного фахівця, митця та політика, депутата польського Сейму 1935 р. і члена Сенату 1938–1939 рр., керівника Товариства імені Петра Могили.

Сподіваюся на підтримку обласної організації Національної спілки архітекторів, теперішніх господарів музею та Генерального консульства РП у Луцьку.

Василь ВОРОН

На фото Олександра Більчука: церква в селі Прилуцькому Ківерцівського району, одна із трьох культових споруд, що постали на Волині за проектами Сергія Тимошенка.

Monitor
Wołyński 9
Informacja
wołyńska
Волинська
інформація

У пунктах пропуску через державний кордон України в зоні діяльності Волинської митниці посилили контроль. Додаткові заходи безпеки вжито у зв'язку із трагічними подіями у Франції.

Na ukraińskich przejściach granicznych w strefie działania Wołyńskiej Służby Celnej wzmożono kontrolę. Dodatkowe środki bezpieczeństwa są wprowadzane ze względu na tragiczne wydarzenia we Francji.

Волинська область посіла друге місце за явкою виборців (43,39 %) на виборчі дільниці під час проведення повторного голосування з виборів депутатів сільських, селищних рад та сільських, селищних, міських голів 15 листопада.

Obwód wołyński znalazł się na drugim miejscu pod względem frekwencji (43,39 %) w drugiej turze wyborów samorządowych i przewodniczących rad wiejskich oraz merów miast, które odbyły się w dniu 15 listopada.

У Луцьку з 2 до 5 грудня 2015 р. відбудеться виставка-ярмарок «Товаровиробник Волині – 2015». Місцеві виробники матимуть можливість представити свою продукцію. Організатор – Волинська обласна торгово-промислова палата.

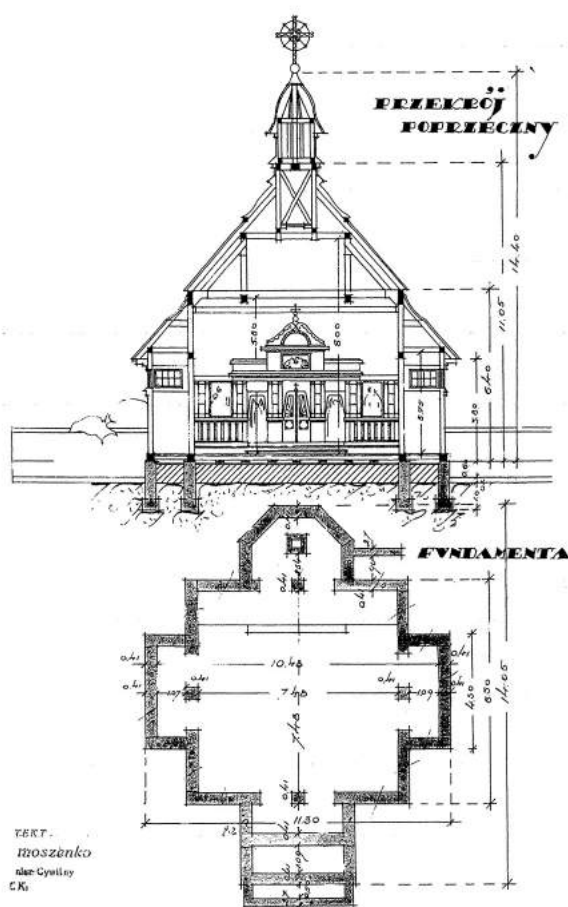
W Łucku w dniach 2–5 grudnia odbędą się targi „Wołyński producent 2015”. Miejscowi producenci będą mieli możliwość zaprezentować swoją produkcję. Organizator targów – Wołyńska Izba Handlowo-Przemysłowa.

До середини грудня триватиме демаркація 500-кілометрової ділянки українсько-білоруського кордону Волині. Для позначення меж між країнами встановлять 181 знак.

Do połowy grudnia potrwa demarkacja 500 km ukraińsko-białoruskiej granicy na Wołyniu. Dla oznaczenia między innymi dwoma państwami zostanie postawionych 181 znaków granicznych.

Бригада спеціалістів будівельних організацій Волинської області виїхала в місто Сватове. Вона надасть допомогу у відновленні будівель, пошкоджених унаслідок вибухів в складах із боєприпасами.

Zespół fachowców z organizacji budowlanych obwodu wołyńskiego pojechała do miasta Swatowe. Udzieli pomocy w odnowieniu budynków, uszkodzonych wskutek wybuchów w magazynach broni.



Polacy znów będą budować sojusze

Поляки знову створюватимуть союзи

Po wyborach w Polsce doszło do fundamentalnej zmiany, a władzę niemal w całości przejęło Prawo i Sprawiedliwość – partia, która od 8 lat pozostawała w opozycji. Ukraińcy mogą oczekiwać, że zmiana władzy będzie dla ich kraju korzystna, a nowa premier wraz z prezydentem będą reprezentować ukraińskie interesy na forum UE. Co oznacza dla Ukrainy nowy polski rząd?

Program PiS można najprościej określić jako konserwatywno-narodowy, a ideologia tej partii wyrasta zarówno z nauk Kościoła Katolickiego, jak i tradycji polskich socjalistów spod znaku Polskiej Partii Socjalistycznej i postaci marszałka Józefa Piłsudskiego. Oznacza to, że PiS widzi zagrożenie dla Polski po obydwu stronach swoich granic, w Niemczech i w Rosji. Zagrożenie nie tyle militarne, co po prostu konkurencyjne w realizowanych interesach. Z tego też powodu PiS kiedyś sięgnęło po system regionalnych sojuszy, tak jak kiedyś próbował to robić Józef Piłsudski.

Jeśli założyć, że PiS sięga po tradycje piłsudczykowski w swojej polityce zagranicznej, to znaczy, że Ukraina będzie odgrywała w jego polityce niebagatelną rolę. Takie jest pierwotne i podstawowe założenie – Rosja jest wrogiem Polski. Bez Ukrainy Rosja nie może być imperium, więc musimy robić co możemy, aby Ukrainę wspierać w jej samodzielności.

Oznacza to, że tak długo jak Ukraina będzie szła obecnym kursem politycznym, tak długo może liczyć na polskie wsparcie. Natomiast pytanie, co to wsparcie będzie znaczyło pozostaje otwarte.

Polityka jagiellońska odpowiedzią na zagrożenie

Imię zmarłego Lecha Kaczyńskiego jest dla członków PiS wciąż niezwykle ważne, dlatego nie należy spodziewać się podważania jego polityki, której kulminacją było zaangażowanie prezydenta w konflikt w Gruzji w 2008 roku. Tymczasem to właśnie Kaczyński starał się budować silny sojusz państw regionu, które miały sprzeciwiać się imperialnej polityce Federacji Rosyjskiej. Reprezentacją tego sojuszu pojawiła się na słynnym wiecu w Tbilisi, podczas wojny 2008 roku, gdzie prezydent Polski mówił:

«Chciałbym to powiedzieć nie tylko Wam, chciałbym to powiedzieć również tym z naszej wspólnej Unii Europejskiej, że Europa Środkowa, Gruzja, że cały nasz region będzie się liczył, że jesteśmy podmiotem. I my też wiemy świetnie, że dziś Gruzja, jutro Ukraina, pojutrze państwa bałtyckie, a później może i czas na mój kraj, na Polskę!»

Polityka budowania sojuszu w regionie, a więc słynna «polityka jagiellońska» w tym wydaniu nie stanowi jednak marzeń o jakimkolwiek polskim imperium. Jest odpowiedzią na największą polską traumę, która zrodziła się w XVIII wieku, gdy Rzeczpospolita Obojga Narodów została zmieciona z mapy Europy za sprawą trzech regionalnych potęg. Od tamtego momentu cała myśl polska skupiona była na tym jak przetrwać w tym regionie, który nagle okazał się śmiertelnie groźny. Zarówno ówczesni konserwatyści, którzy wyewoluowali później w narodowców, jak i wszelkiej maści polscy buntownicy szukali sposobu na odzyskanie niepodległości i utrzymanie jej. Z tego też powodu Roman Dmowski był przeciwny zajmowaniu terytoriów, na których przekszyby stanowią Białorusini i Ukraińcy. Nie z sympatii, a z czystej kalkulacji, z której wynikało, że spory z nimi zagrażą temu, co mamy najcenniejsze – naszej niepodległości.

Nowe sojusze

Po dojściu PiS do władzy największych zmian należy oczekiwać w stosunkach z

Niemcami. O ile Platforma Obywatelska była partią raczej proniemiecką, o tyle w przypadku Prawa i Sprawiedliwości można zaryzykować stwierdzenie, że są Niemcom zdecydowanie niechętni. Nowy minister spraw zagranicznych Witold Waszczykowski wspominał już, że na wschodzie Unii Europejskiej musi powstać sojusz regionalny, który będzie stanowił przeciwwagę dla Niemiec. Berlin zdaje sobie z tego sprawę, a nerwowe reakcje niemieckich mediów są dowodem na to, że nowa współpraca Polski i Niemiec może być problematyczna. Do czasu, aż nie powstanie wspomniany «regionalny sojusz» rola Polski w Unii Europejskiej może ulec zmniejszeniu, a co za tym idzie może osłabnąć nasz głos w sprawie Ukrainy, którego wielu i tak nie chce słuchać.

W takiej sytuacji logiczne jest, że Polska będzie kierowała się do swojego «starego» sojusznika, jakim są Stany Zjednoczone. Widzą to już sami Amerykanie. «Wall Street Journal» napisał na swoich łamach, że najważniejsze resorty w polskim rządzie obejmą «proamerykańskie jastrzębie». To doprowadzi do podniesienia kwestii obecności wojsk amerykańskich na terytorium Polski i państw bałtyckich, czemu sprzeciwiają się Niemcy i czemu z oczywistych przyczyn sprzeciwia się Rosja. Pytaniem otwartym pozostaje, czy Rosjanie pozostawią taką manifestację siły bez odpowiedzi i jeśli rzeczywiście dojdzie do rozmieszczenia wojsk USA w naszym regionie nie spowoduje to dalszej eskalacji konfliktu.

Pamięć o krzywdach

W przypadku polskiej polityki zagranicznej zawsze pojawia się pytanie nie tylko o jej kierunek, lecz także o trudny kompromis między Realpolitik, która Polakom wychodzi bardzo różnie, a rozliczaniem krzywd, o których Polacy nie zapominają. Na pierwsze miejsce wysuwa się tutaj naturalnie kwestia katastrofy smoleńskiej, w której stracił życie prezydent Lech Kaczyński. Nowy minister obrony narodowej RP Antoni Macierewicz jest zwolennikiem tezy, że na pokładzie samolotu doszło do wybuchu i nie była to katastrofa, tylko zamach. Nie wróży to dobrze jakimkolwiek stosunkom polsko-rosyjskim.

Równolegle jednak nie można zapominać, że PiS może zechcieć podnieść sprawę zbrodni wołyńskiej, na Ukrainie nazywanej «tragedią». Lech Kaczyński i prezydent Ukrainy Wiktor Juszczenko wielokrotnie dyskutowali na temat rozliczenia się z tymi wydarzeniami, jednak ostatecznie nie udało się doprowadzić do jakiegokolwiek pojednania. Obecnie OUN i UPA to organizacje, które są na Ukrainie umieszczane na piedestale, wielu ochotników walczy na wschodzie Ukrainy z imionami ich przywódców na ustach, ale równolegle kwestia zbrodni wołyńskiej nigdy jeszcze nie była tak mocno uświadomiona w umysłach Polaków. Dlatego należy się liczyć z tym, że Polacy skupią się nie tylko na budowie systemu regionalnych sojuszy czy wspieraniu Ukrainy, lecz także poruszą po raz kolejny kwestię zbrodni na Wołyniu. Ukraina powinna zdawać sobie z tego sprawę.

Bartosz TEŚLAWSKI

Pісля виборів у Польщі відбулися фундаментальні зміни, а влада майже повністю перейшла до «Права і справедливості» – партії, яка протягом восьми років перебувала в опозиції. Зміна влади може стати вигідною для українців, а новий прем'єр-міністр разом із президентом представлятимуть українські справи в ЄС. Що означає для України новий польський уряд?

Програму партії «Право і справедливість» найпростіше можна визначити як консервативно-національну, а ідеологія цієї партії спирається як на вчення католицької церкви, так і на традиції Польської соціалістичної партії та постать маршалка Юзефа Пілсудського. Це означає, що «Право і справедливість» бачить загрозу для Польщі з обох сторін своїх кордонів – у Німеччині та Росії. Мова йде не стільки про збройну загрозу, скільки про конкуренцію в справах, що реалізуються. Раніше це було причиною того, що партія «Право і справедливість» взялася за створення системи регіональних союзів, як колись це намагався робити Юзеф Пілсудський.

Якщо припустити, що «Право і справедливість» у своїй закордонній політиці продовжуватиме традиції пілсудчиків, то це означає, що Україна відіграватиме в політиці цієї партії важливу роль. Першопочатковий та головний принцип – Росія є ворогом Польщі. Без України Росія не може стати імперією, отже ми мусимо робити все, що можемо, щоб підтримувати самостійність України.

Отже, наскільки довго Україна йтиме теперішнім політичним курсом, настільки довго вона може розраховувати на польську підтримку. Натомість питання про те, якою буде ця підтримка, залишається відкритим.

Ягелонська політика як відповідь на загрозу

Ім'я покійного Леха Качинського для членів партії «Право і справедливість» залишається надзвичайно важливим, тому не варто очікувати відходу від його політики, кульмінацією якої було заангажування президента в конфлікт у Грузії у 2008 р. Саме Качинський намагався будувати сильний союз держав регіону, які повинні були протистояти імперській політиці Російської Федерації. Представлення цього союзу відбулося на відомому мітингу в Тбілісі під час війни 2008 р., коли президент Польщі зазначив:

«Я хотів би сказати це не тільки вам, я хотів би сказати це також членам Європейського Союзу, що Центральна Європа, Грузія, що цілий регіон братиме до уваги нашу активність. І ми також прекрасно знаємо, що сьогодні Грузія, завтра Україна, післязавтра балтійські держави, а пізніше, можливо, і моя країна, Польща!»

Політика створення союзу в регіоні, тобто відома ягелонська політика, не передбачає мрій про будь-яку польську імперію. Вона є відповіддю на найбільшу польську травму, яка виникла у XVIII ст., коли три могутні регіональні імперії стерли з карти Європи Річ Посполиту Обох Народів. Від того моменту вся польська думка була зосереджена на тому, як вижити в цьому регіоні, який раптом виявився смертельно небезпечним. Усі, як тодішні консерватори, які пізніше еволюціонували в народовців, так і різної масті польські бунтівники, шукали способу, за допомогою якого можна було б повернути та зберегти незалежність. Саме через це Роман Дмовський виступав проти зайняття територій, на яких більшість становили білоруси та українці. Не через симпатію, а через чистої води калькуляцію, яка свідчила про те, що суперечки з ними створюють загрозу тому, що в нас було найціннішим – нашій незалежності.

Нові союзи

Після того, як влада перейшла в руки партії «Право і справедливість», найбільших змін потрібно очікувати у стосунках із Німеччиною. Оскільки «Громадянська платформа» була партією, радше, пронимецькою, то у випадку «Права і справедливості» можна ризикнути заявити, що ця політична сила неприхильно ставиться до Німеччини. Новий міністр закордонних справ Вітольд Вашиковський вже згадував, що на сході ЄС повинен утворитися регіональний союз, який становитиме протизвагу Німеччині. Берлін це усвідомлює, а нервова реакція німецької преси – доказ того, що нова співпраця Польщі та Німеччини може бути проблематичною. До моменту появи згаданого вище регіонального союзу вплив Польщі в ЄС може зменшитися, а наслідком цього буде послаблення нашого голосу на захист України, якого багато хто й так не хоче слухати.

У такій ситуації логічним є те, що Польща скерує зусилля в сторону свого «старого» союзника – Сполучених Штатів Америки. Це бачать вже й самі американці. «The Wall Street Journal» написав на своїх шпальтах, що найважливіші міністерства в польському уряді очолять «проамериканські яструби». Це призведе до того, що буде піднято питання присутності американських військ на території Польщі та балтійських держав, проти чого виступає Німеччина та, з очевидних причин, протестує Росія. Відкритим залишається питання, чи росіяни дадуть відповідь на таку маніфестацію сили та чи, якщо дійсно дійде до розміщення військ США в нашому регіоні, це не призведе до подальшої ескалації конфлікту.

Пам'ять про кривди

Коли мова йде про польську закордонну політику, завжди виникає питання не тільки про вектори її розвитку, але також про складний компроміс між так званою реальною політикою (Realpolitik), реалізація якої вдається полякам із перемінним успіхом, та відповідальністю за завдані кривди, про які поляки не забувають. На перше місце тут, звичайно, виходить питання Смоленської катастрофи, в якій загинув президент Лех Качинський. Новий міністр національної оборони Польщі Антоні Мацєрєвич – прихильник тези, що на борту літака відбувся вибух і що це була не катастрофа, а замах. Така оцінка не сприяє будь-яким польсько-російським стосункам.

Не можна також забувати, що «Право і справедливість» може захотіти порушити питання Волинського злочину, який в Україні називають «трагедією». Президент Польщі Лех Качинський і президент України Віктор Ющенко багато разів розмовляли на тему відповідальності за ці події, проте остаточно так і не вдалося довести справу до хоч якогось спільного рішення. Тепер ОУН і УПА – це організації, які в Україні ставлять на п'єдесталі, багато добровольців воюють на сході України з їхніми іменами в устах, але водночас поляки ніколи ще так сильно не усвідомлювали проблеми Волинського злочину. Тому потрібно брати до уваги те, що вони зосередяться не тільки на створенні системи регіональних союзів чи підтримці України, але також вкотре порушать питання про злочин на Волині. Україна повинна це усвідомлювати.

Бартош ТЕСЛАВСЬКИЙ

Дрога Jubilatko i nasza Koleżanko Jadwigo Rybińska,

z okazji Twojego święta życzymy Ci,
abyś zawsze pogodnie przyjmowała to, co niosą ze sobą kolejne lata.
Niech anioł Cię chroni przed złem tego świata,
a miłość da Ci siłę na walkę z przeciwnościami losu.

Stowarzyszenie Kultury Polskiej na Wołyniu im. Ewy Felińskiej oraz redakcja Monitora Wołyńskiego



То, co nas łączy

Kulturalno-Oświatowe Centrum im. Tadeusza Czackiego we współpracy ze szkołą nr 5 w Zdobunowie przeprowadziło międzynarodową konferencję «За waszą i naszą wolność. Sojusz Piłsudski-Petlura». Obyła się ona 6 listopada w budynku szkoły nr 5, w którym w roku 1919 jako przewodniczący Dyrektoriatu Ukraińskiej Republiki Ludowej pracował Symon Petlura.

Konferencja rozpoczęła się od powitania gości przez organizatorów, oraz przez honorowych gości – Konsula Generalnego RP w Łucku Beatę Brzywczy oraz przewodniczącego Zdobunowskiej Rejonowej Administracji Państwowej Serhija Kondraczuka. Następnie nastąpiło otwarcie wystawy «За waszą i naszą wolność. Sojusz Piłsudski-Petlura», która powstała dzięki Fundacji Wolność i Demokracja. Dzięki opisanym fotografiom można było dowiedzieć się o działalności Józefa Piłsudskiego i Symona Petlury oraz o sojuszu dwóch państw w walce o niepodległość przeciwko Rosji. Po otwarciu wystawy złożono kwiaty i zapalono znicze pod tablicą upamiętniającą Symona Petlurę, która znajduje się na gmachu szkoły.

W konferencji wzięli udział także zastępca przewodniczącego Zdobunowskiej Rejonowej Administracji Państwowej Mykoła Orłow, przewodniczący Zdobunowskiej Rady Rejonowej Wasyl Tymoszczuk, kierownik Kuratorium Oświaty w Zdobunowie Lilia Karpenko, dyrektorzy szkół i zaproszeni goście. Krzysztof Jabłonka, przedstawiciel Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku, wygłosił referat «Postać Józefa Piłsudskiego – wodza narodu polskiego». Przedstawił też mundur legionisty. Oleh Tyszczenko, dyrektor Zdobunowskiego Muzeum Krajoznawczego opowiedział o ruchu wyzwoleniczym na Ziemi Zdobunowskiej w latach 1919–1920. Rusłana Dawydiuk, docent Rówieńskiego Państwowego Uniwersytetu Humanistycznego, wygłosiła referat «Umowa Petlura-Piłsudski podstawą eksperymentu wołyńskiego». Dyrektor Centrum Dialogu Kostiuchnówka Jarosław Górecki, który od lat zajmuje się cmentarzami legionowymi na Wołyniu, opowiadał o cmentarzach legionowych na Ukrainie oraz cmentarzach żołnierzy URL w Polsce. Sergij Porowczuk prezentował też książkę na temat cmentarzy ukraińskich w Polsce. Na sali byli również obecni przedstawiciele grupy rekonstrukcyjnej Legionów Polskich.

Podczas konferencji odbył się turniej historyczny dla uczniów. Uczestniczyło w nim pięć drużyn: uczniowie zdobunowskich szkół nr 1, 3 i 5 oraz gimnazjum, a także szkoła nr 1 w Dubnem. Uczestnicy mieli przygotować dwa tematy: «Rola Józefa Piłsudskiego i Symona Petlury w walce o niepodległość» oraz «Eurointegracja Polski i Ukrainy. Perspektywy, problemy i skutki». Polegało to na tym, że każda



z drużyn musiała odpowiadać na przygotowane pytania. Każdy występ drużyny oceniało jury: nauczyciel historii szkoły nr 5 w Zdobunowie Alła Misikowa, zastępca przewodniczącego Zdobunowskiej Rejonowej Administracji Państwowej Mykoła Orłow, członek Ukraińskiego Związku Helsińskiego Oleksandr Mazepa oraz Paulina Włodek, przedstawicielka szkoły partnerskiej z Pruszkowa, z którą szkoła nr 5 ma podpisane porozumienie o współpracy.

Młodzież była bardzo dobrze przygotowana do turnieju. Zwyciężył zespół gimnazjum. Wszyscy uczestnicy rywalizacji otrzymali prezenty od Fundacji Wolność i Demokracja.

Podsumowując, chcę powiedzieć, że podczas takich spotkań, w których biorą udział tak historycy, jak i młodzież, rodzi się to, co nas łączy.

Wiktorія RADICA

Те, що нас об'єднує

Культурно-освітній центр імені Тадеуша Чацького у співпраці зі Здобунівською загальноосвітньою школою № 5 провели конференцію «За вашу і нашу свободу. Союз Пілсудський–Петлюра». Вона відбулася 6 листопада в приміщенні школи № 5, у якій у 1919 р. як голова Директорії Української Народної Республіки працював Симон Петлюра.

ної ради Василь Тимошук, керівник відділу освіти Здобунівської райдержадміністрації Лілія Карпенко, директори шкіл і запрошені гості. Представник Музею Юзефа Пілсудського в Сулейовку Кшиштоф Яблонка виголосив доповідь на тему «Постать Юзефа Пілсудського – провідника польського народу». Також він показав мундир легіонера. Директор Здобунівського краєзнавчого музею Олег Тищенко згадав про визвольний рух на Здобунівщині у 1919–1920 рр., а доцент Рівненського державного гуманітарного університету Руслана Давидюк виступила з доповіддю «Договір Петлюра–Пілсудський – підґрунтя волинського експерименту». Директор Центру діалогу «Костюхнівка» Ярослав Гурецький, котрий упродовж багатьох років опікується кладовищами легіонерів на Волині, розповів про місця поховань легіонерів в Україні та солдатів Української Народної Республіки в Польщі. Сергій Поровчук представив книжку про українські кладовища в Польщі. У залі також були присутні учасники реконструйованої групи польських легіонерів.

Під час конференції для учнів провели турнір з історії. У ньому взяли участь п'ять команд, до складу яких увійшли учні здобунівської гімназії та шкіл № 1, 3, 5, а також Дубнівської загальноосвітньої школи № 1. Учасники підготували дві теми: «Роль Юзефа Пілсудського та Симона Петлюри у боротьбі за незалежність» та «Євроінтеграція Польщі й України. Перспективи, проблеми та результати». Під час турніру кожна команда відповідала на запитання. Усі їхні виступи оцінювало журі: вчитель історії зі школи № 5 у Здобунівці Алла Місікова, заступник голови Здобунівської райдержадміністрації Микола Орлов, член Української Гельсінської спілки Олександр Мазепа та представниця партнерської школи з Прушково, з якою здобунівська школа № 5 підписала договір про співпрацю, Пауліна Влодек.

Молодь дуже добре підготувалася до турніру. Перемогла команда гімназії. Усі учасники змагань отримали подарунки від фонду «Свобода та демократія».

Підсумовуючи, можна сказати, що під час таких зустрічей, у яких беруть участь історики та молодь, народжується те, що нас об'єднує.

Вікторія РАДІЦА

Конференція розпочалася з привітання присутніх організаторами та почесними гостями, зокрема Генеральним консулом РП у Луцьку Беатою Бживчи та головою Здобунівської районної державної адміністрації Сергієм Кондрачуком. Згодом настало відкриття виставки «За вашу і нашу свободу. Союз Пілсудський–Петлюра», яку було створено завдяки фонду «Свобода і демократія». Фотографії та описи під ними висвітлюють діяльність Юзефа Пілсудського та Симона Петлюри, а також союз двох держав у боротьбі за незалежність проти Росії. Після відкриття виставки було покладено квіти й запалено лампадки під меморіальною таблицею, яка знаходиться на приміщенні школи та вшановує постать Симона Петлюри.

У конференції взяли участь заступник голови Здобунівської райдержадміністрації з питань гуманітарної та соціальної політики Микола Орлов, голова Здобунівської район-

Polska będzie gospodarzem wielkiego wydarzenia

Польща буде господарем великої події

13 listopada w Łucku odbyło się spotkanie przedstawicieli różnych konfesji chrześcijańskich Wołynia: rzymskokatolickiej, prawosławnej, grekokatolickiej i protestanckiej. W spotkaniu wzięli udział również przedstawiciele Bractwa Kurkowego z Tucholi i Strzeleckiego Kozackiego Bractwa z Łucka.

Do Światowych Dni Młodzieży 2016, które odbędą się w Krakowie pozostało 8 miesięcy. W wielu polskich diecezjach ruszyły przygotowania i księża już myślą, jak pomóc w realizacji tak ważnego przedsięwzięcia. Diecezja Pelplińska z Pomorza też włączyła się w organizację Światowych Dni Młodzieży.

Ksiądz Ireneusz Kalf, proboszcz rzymskokatolickiej parafii Bożego Ciała w Tucholi, przedstawił ramowy plan Wydarzeń Centralnych

SDM. Poinformował, iż w celu zarejestrowania się na to wydarzenie należy stworzyć grupę parafialną, wybrać konkretny pakiet pielgrzyma i zgłosić grupę do koordynatora diecezjalnego. Szczególne zainteresowanie wywołał u uczestników spotkania harmonogram Dni w Diecezji Pelplińskiej, który posiada walory nie tylko religijne ale również i krajoznawcze.

MW

13 листопада в Луцьку відбулася зустріч представників різних християнських конфесій Волині: римо-католицької, православної, греко-католицької та протестантської. У зустрічі також взяли участь представники Куркового братства з Тухолі та Козацького стрілецького братства з Луцька.

До Світових днів молоді, які відбудуться в Кракові у 2016 р., залишилося вісім місяців. У багатьох польських дієцезіях розпочалася підготовка, і священники вже думають про те, як допомогти в проведенні такого важливого заходу. Пелпінська дієцезія з Помор'я теж приєдналася до організації Світових днів молоді.

Ксьондз Іренауш Кальф, приходський священнослужитель римо-католицької парафії Божого Тіла в Тухолі, представив план цент-

ральних подій Світових днів молоді. Він поінформував, що з метою реєстрації на цю подію необхідно створити парафіальну групу, вибрати конкретний пакет паломника й подати заяву від груп до координатора дієцезії. Особливе зацікавлення серед учасників зустрічі викликав графік Світових днів молоді в Пелпінській дієцезії, який має не лише релігійні, але й краєзнавчі переваги.

ВМ

О Тwardowskim w Równem

Про Твардовського в Рівному

Рівненська Обwodowa Powszechna Biblioteka Naukowa wsparła pomysł Konsulatu Generalnego RP w Łucku mający na celu zapoznanie jak największej liczby osób z polską literaturą.

Рівненська обласна універсальна наукова бібліотека підтримала ініціативу Генерального консульства РП у Луцьку ознайомити якомога більше людей із польською літературою.

року. Rozpoczęła ją Konsul Generalny RP w Łucku Beata Brzywczy. Później do niej dołączyli artyści, księża, członkowie organizacji polonijnych, wykładowcy, bibliotekarze, pracownicy muzeów itd.

Uczestnicy spotkania literackiego «Jesień z ks. Janem Twardowskim» rozmawiali o życiu i twórczości poety. Pomysłodawcą akcji Jarosław Kowalczyk opowiedział o drodze Jana Twardowskiego, w czasie spotkania tłumaczył teksty z języka polskiego na ukraiński. Ksiądz parafii Św. Piotra i Pawła w Równem Tomasz Czopor zaznaczył, że ksiądz Jan był nieprzeciętną osobą i wyjątkowym duszpasterzem, niezwykle dobrym i otwartym człowiekiem. Miał dar słuchania ludzi. On po prostu ich akceptował, słuchał, kochał – i proponował drogę do Boga, o wiele głębszą, niż inne, ale też trwalszą.

Osobistymi wrażeniami po przeczytanych wierszach ks. Jana Twardowskiego, po mistrzowsku przetłumaczonych przez ukraińską pisarkę Dzwinkę Matiasz, podzieliła się Lilia Owdijczuk, docent Katedry Języka Ukraińskiego i Metodyki Wykładania na Międzynarodowym Uniwersytecie Gospodarczo-Humanistycznym imienia Stepana Demianczuka. Przeczytała także wiersz w języku polskim, który zapamiętała jeszcze w dzieciństwie. Dyrektor Rówieńskiej Obwodowej Biblioteki Naukowej Walentyna Jaroszczyk opowiedziała o swoim pierwszym spotkaniu z Janem Twardowskim poprzez książkę «Jeszcze jedna modlitwa». Warto dodać, że była ona uczestniczką sztafety, w ramach której czytała wiersze przed kamerą w języku polskim i ukraińskim.

Docent Rówieńskiego Instytutu Słowianoznawstwa Olena Kondzela przeanalizowała twórczość poety w swojej pracy naukowej pod tytułem «Czas jako środek językowy w poezji filozoficznej Jana Twardowskiego». Główne jej wyniki przedstawiła podczas spotkania w bibliotece.

Wieczór literacki uzupełniła młodzież. Uczennice Rówieńskiego Gimnazjum Humanistycznego Olena Pokalczuk, Iryna Stojewa, Dasza Kit, Olga Szykało w wykonanych przez nich wierszach przekazały uczucia Jana Twardowskiego.

«Taniec ludowy» Myroslawa Skoryka, «Węgierski taniec Nr 2» i inne utwory wykonane przez skrzypków Rówieńskiej Szkoły Muzycznej



Nr 1 imienia Mykoły Łysenki i Szkoły Muzycznej działającej przy Pałacu Dzieci i Młodzieży Katerynę Zakalużną i Walentyna Swydeniuka wprawiły miłośników poezji w radosny nastrój.

Prowadzącymi wieczór był pracownik biblioteki i Jana Dubinka, uczennica 11 klasy Rówieńskiego Liceum Obwodowego. Jana dobrze zna język polski, razem z dorosłymi była uczestniczką projektu wideo «Jesień z Janem Twardowskim».

Teraz poezję Jana Twardowskiego w języku polskim i ukraińskim można poczytać w bibliotece. Wicekonsul Elżbieta Zielińska zaprezentowała tej instytucji książki Jana Twardowskiego: ukraińskojęzyczną «Inna modlitwa» z serii «Antologia Poezji Światowej» w tłumaczeniu Dzwinki Matiasz, «Jan Twardowski. Budzić nadzieję: abecadło dziewięćdziesięciolatka», «Antologia poezji polskiej». Przywiozła także «Ogień Niepodległości» z Kostiuchnowki i zaznaczyła, że jest on symbolem walki o wolną Polskę i Ukrainę.

Natalia WOJTOWYCH,
Rówieńska Obwodowa Biblioteka Naukowa

Естафета розпочалася ознайомленням із творчістю польського поета, священика Яна Твардовського, сторіччя від народження якого відзначаємо в цьому році. Першою її почала Генеральний консул РП у Луцьку Беата Бжівчи. Пізніше до неї приєдналися митці, священики, члени польських товариств, викладачі, бібліотекарі, музейні працівники та ін.

Учасники літературного вечора «Осінь із Яном Твардовським» розмовляли про життя та творчість поета. Ініціатор проведення зустрічі Ярослав Ковальчук розповів про життєвий та творчий шлях Яна Твардовського, під час заходу він перекладав тексти з польської мови на українську. Ксьондз парафії Святих Петра і Павла в Рівному Томаш Чопор зазначив, що отець Ян був непересічною людиною та винятковим душпастирем, надзвичайно добрим і відкритим. Він мав дар вислуховувати людей. Він їх просто приймав, слухав, любив і тим самим направляв на шлях до Бога, набагато глибший за інші, хоч і триваліший.

Особистим враженням від прочитаних віршів Яна Твардовського, майстерно перекладених українською письменницею Дзвінкою Матіаш, поділилася доцент кафедри української мови та методик викладання Міжнарод-

ного економіко-гуманітарного університету імені Степана Дем'янука Лілія Овдійчук. Вона також прочитала вірш польською мовою, який запам'ятала ще в дитинстві. Директор бібліотеки Валентина Ярошук розповіла про своє перше знайомство з Яном Твардовським через збірку «Ще одна молитва». Вона була учасником відеопроєкту, читала вірші польською та українською мовами.

Доцент Рівненського інституту слов'язнознавства Олена Кондзела проаналізувала творчість поета, представивши свою наукову роботу на тему «Мовні засоби часу у філософській поезії Яна Твардовського».

Літературний вернісаж яскраво доповнили юні учасники заходу. Учні Рівненської гуманітарної гімназії Олена Покальчук, Ірина Стоєва, Дарина Кіт, Ольга Шикало передали світлі почуття Яна Твардовського через представлену ними поезію.

«Народний танець» Мирослава Скорика, «Угорський танець № 2» та інші твори, виконані скрипалями Рівненської музичної школи № 1 імені Миколи Лисенка, музичної школи Палацу дітей і молоді Катериною Закалюжною та Валентином Свиденюком, додали гарного настрою любителям поезії.

Ведучою літературного вечора разом із бібліотечним працівником була Яна Дубінка, учениця 11-го класу Рівненського обласного ліцею. Яна добре володіє польською мовою, разом із дорослими була учасницею відеопроєкту «Осінь із Яном Твардовським».

Тепер поезію Яна Твардовського польською та українською мовами можна почитати в бібліотеці. Віце-консул Ельжбета Зелінська подарувала цій інституції книги Яна Твардовського: «Inna modlitwa» із серії «Antologia Światowej Poezji» в перекладі українською мовою Дзвінки Матіаш, «Budzić nadzieję: abecadło dziewięćdziesięciolatka», «Antologia poezji polskiej». Вона також привезла на захід Вогонь Незалежності з Костиухнівки, який є символом боротьби за вільну Польщу й Україну.

Natalia WOJTOWYCH,
Рівненська обласна універсальна наукова бібліотека



Пропоную приватні уроки з англійської мови для дітей та дорослих.
Тел.: 0666 05 44 81, Тетяна Мосейчук.

Робота в Польщі

Агентству працевлаштування KS Service Ukraina Sp. z o. o. потрібні на роботу:

Працівник виробничої лінії – робота в південно-західній частині Польщі, в міжнародній компанії.

- Вимоги: бажання працювати, виконання поставлених завдань, дотримання правил безпеки та гігієни на робочому місці.

- Заробітна плата: 8 зл./год. брутто.

Столяр – робота в північно-західній частині Польщі, у фірмі, яка працює на польському ринку більше 20 років та характеризується позитивними відгуками клієнтів.

- Вимоги: досвід роботи столяра, дотримання правил безпеки та гігієни на робочому місці, знання польської мови на комунікаційному рівні.

- Заробітна плата: 11 зл./год. брутто + премія.

- Пропонуємо: договір про тимчасову роботу, допомогу в пошуках житла та з легалізацією перебування в Польщі.

Токар, фрезерувальник – робота в центральній частині Польщі, в привітному, націленому на співпрацю колективі, з можливістю професійного росту.

- Вимоги: закінчена школа або курси за спеціальністю токаря, фрезерувальника, вміння читати технічну документацію, досвід роботи.

- Заробітна плата: 14 зл./год. брутто.

- Пропонуємо: договір про тимчасову роботу, житло, а також допомогу з легалізацією перебування в Польщі.

Спеціаліст із ламінування – робота в північно-західній частині Польщі, у фірмі, яка виготовляє яхти та працює на європейському ринку.

- Вимоги: досвід роботи зі штучними матеріалами (бажано), вміння працювати руками, знання польської мови на комунікаційному рівні, вміння працювати в колективі, дотримання правил безпеки та гігієни на робочому місці, відсутність судимості.

- Заробітна плата: 15 зл./год. брутто + премія.

- Пропонуємо: договір про роботу, страхування здоров'я, від нещасних випадків, лікарняне, оплачувану відпустку, допомогу з житлом і з легалізацією перебування в Польщі.

Оператор пакувальних машин – робота у Вроцлаві (Stanley Fastening Systems Poland Sp z o. o.).

- Обов'язки: робота полягає в пакуванні цвяхів.

- Вимоги: дотримання посадових інструкцій, вміння працювати руками, знання польської мови, вік від 19 до 45 р.; потенційний працівник повинен бути психофізично збалансованим, відповідальним за доручену справу, наполегливим, готовим до подальшого навчання, мати добру зорову та рухливу координацію, відмінний стан здоров'я.

- Умови праці: випробувальний термін, робота в три зміни (8-годинний робочий день), забезпечення робочим одягом.

- Заробітна плата: 2700 зл. брутто + премія (після випробувального терміну).

Працівник виробництва на меблевій фабриці – робота в північно-західній частині Польщі, у фірмі, яка має хороші відгуки клієнтів.

- Вимоги: досвід роботи в обробці дерева, знання польської мови на комунікаційному рівні, дотримання правил безпеки та гігієни на робочому місці.

- Заробітна плата: 11 зл./год. брутто.

Більше вакансій на сайті: www.ksservice.net.ua

Зацікавлених просимо звертатися за телефонами: +3800665944300, +48914302721 або електронними адресами: natasza@ksservice.net.ua, karol@ksservice.net.ua

KS SERVICE UKRAINA – підприємство, організоване через польське агентство працевлаштування KS Service Sp. z o. o.

Установа не одержує жодних коштів від кандидатів на роботу, а також за посередництва. Про кожну спробу виманювання грошей за посередництва просимо повідомляти до центрального управління в Польщі в місті Щецині на електронну адресу: info@ksservice.pl



Informacje Lubelskie

■ W Lublinie rozpoczął działalność Klaster Biotechnologiczny, celem którego jest współpraca naukowców z firmami z branży biotechnologii, biogospodarki czy farmacji. Znalazły się w nim wszystkie lubelskie uniwersytety, Politechnika Lubelska, Instytut Agrofizyki PAN oraz kilkanaście różnych firm. Klaster ma pomóc w pozyskiwaniu pieniędzy, zwłaszcza środków z UE, które w perspektywie unijnej na lata 2014–2020 w dużym stopniu mają trafiać do konsorcjów nauki z biznesem.

■ Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Białej Podlaskiej bierze udział w Programie pod patronatem Ministra Zdrowia – «Zaczytane Biblioteki». Celem programu jest wyposażenie oddziałów dziecięcych w literaturę o tematyce dziecięco-młodzieżowej. Szansę na wsparcie otrzyma placówka, która zdobędzie największą liczbę głosów internautów. Głosowanie trwa na facebooku do 6 grudnia 2015 r. Do konkursu zgłosiło się ponad 160 szpitali z całej Polski. Główną nagrodą w konkursie jest bono o wartości 5 tys. złotych na zakup sprzętu medycznego oraz nagrody w postaci książek.

■ W Lublinie powstał pierwszy w tym mieście i szósty w kraju Sąd Arbitrażowy. Założyciele twierdzą, że pozwoli on na zaoszczędzenie wielu miliardów złotych. Jak dotąd bowiem spory sądowe między firmami, kosztują właśnie 40 mld złotych rocznie. Sprawy ciągną się przez wiele miesięcy, bo wciąż są odraczane. A tymczasem wiele sporów można załatwić polubownie i wówczas wysokie koszty «odpadają». W sprawnym, tanim rozpatrywaniu spraw, pomaga właśnie Sąd Arbitrażowy. Lubelski sąd będzie służył całemu regionowi Polski Wschodniej.

■ Problem utylizacji śmieci, ich składowania, to z pewnością ogólnoswiatowy problem. Częstokroć nie łatwo jest uzyskać zgodę mieszkańców na lokalizację wysypiska. Lublinowi udało się. Właśnie rusza budowa nowej sortowni śmieci w pobliżu Lublina, w Wólce Rokickiej. Inwestorem jest Związek Komunalny Gmin Ziemi Lubartowskiej, a jej koszt wyniesie 50 mln złotych. 34 mln to rządowa dotacja Szwajcarii, 10 mln złotych przekaże miasto Lublin, które głównie będzie korzystać z sortowni. Ma być gotowa za rok. Posortuje 37 tys. ton odpadów rocznie, uzyska się szkło, metale, powstanie także instalacja fermentacyjna, a wyprodukowany w tym procesie gaz, posłuży jako paliwo do turbin, wytwarzających energię elektryczną.

■ W Lubelskiem stawia się już płotki odśnieżne i zakłada siatki ochronne przed zamiecią. Bywały lata, że śnieg padał już w październiku, jak dotąd od czasu do czasu pada tylko deszcz. Kierowcy jednak masowo zmieniają opony letnie na zimowe.

■ Do 4 grudnia potrwa w Lubelskiem zbiórka pod hasłem «Polacy – Rodakom». Potem, oczywiście jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia, paczki z żywnością o wydłużonym terminie użytkowania, ubraniami, zabawkami dla dzieci, trafią do Rodaków na Ukrainie i Białorusi. W ubiegłym roku takich paczek wysłano na Wschód ponad 3 tys., a waga jednej wynosiła od 15 do 20 kg.

■ W Porcie Lotniczym «Lublin» z lotniskiem w Świdniku, znowu padł rekord frekwencji. W październiku Port Lotniczy obsłużył 30 tys. osób. Jest to więcej, od dotychczasowego miesięcznego rekordu, o 400 osób. Łącznie w 2015 r. z lotów w Świdniku czyli do końca października, skorzystało prawie ćwierć miliona ludzi.

■ Kopalnia węgla kamiennego w Bogdance w trzecim kwartale bieżącego roku sprzedała węgla za sumę 483 mln złotych, a zysk wyniósł prawie 57 mln złotych. Dobre wyniki kopalnia odnosi dzięki wprowadzeniu oszczędnościowego programu wydobywania węgla. Koszty zostały obniżone w tym roku o ponad 145 mln zł, w porównaniu z analogicznym okresem 2014. O blisko 3 proc. spadł koszt wydobywania tony węgla. Spółka «Lubelski Węgiel Bogdanka» utrzymuje prognozy sprzedaży węgla w 2015 r. na poziomie ok. 8,5 mln ton.

■ Ku zaskoczeniu wielu ludzi, Lubelskie staje się w Polsce liczącym ośrodkiem uprawy winorośli. Na lubelskim Powiślu są doskonałe warunki do uprawiania winorośli, a tym samym produkcji wina. Tu są stoki bardzo nasłonecznione i krzaki winorośli rosną nad podziw ładnie, dając tym samym dorodne owoce. W pobliżu Janowca nad Wisłą, powstało ostatnio 30 nowych winnic. Lubelscy winiarze twierdzą, że ich wina mogą z powodzeniem konkurować z winami francuskimi.

■ W Tomaszowie Lubelskim wybudowano największą w Polsce Farmę Fotowoltaiczną. Powstała w miejscu dawnego wysypiska śmieci i zajmuje 3,5 ha powierzchni. Na terenie nowej farmy umieszczono 5200 modułów fotowoltaicznych.

■ Od zakończenia remontu i rozbudowy Chełmskiej Biblioteki Publicznej, czyli od stycznia tego roku, liczba wypożyczeń książek wzrosła w tej placówce o jedną czwartą. Zaczęli ją odwiedzać chełmianie, którzy wcześniej nigdy tam nie zaglądali. Przyciągają ich tu nie tylko wypożyczalnia – pracownicy biblioteki wzbogacili swoją ofertę. Powstał m.in. oryginalnie zaaranżowany oddział dziecięcy. Udało się zawiązać młodzieżowy klub dyskusyjny. Ponadto placówka regularnie zaprasza czytelników na spotkania, prelekcje, wystawy, słuchowiska. Specjalną atrakcją są też ogólnodostępne gry interaktywne i mini kino. Budowa została dokończona dzięki unijnemu dofinansowaniu.

■ Mieszkańcy Zamościa zgłaszają się do Urzędu Miasta z wnioskiem o dofinansowanie usunięcia azbestu. Każdy, kto zostanie zakwalifikowany do programu, będzie mógł otrzymać zwrot całej gotówki poniesionej na ten cel. Projekt realizowany we współpracy z Funduszem Szwajcarskim daje możliwość uzyskania dofinansowania demontażu, transportu i nieszkodliwienia odpadów azbestowych nie tylko z dachów, ale także tych zgromadzonych na działkach.

■ Przed świętami w Lublinie pojawiają się oferty pracy dla sprzedawców, magazynierów, kasjerów, doradców klienta. W tym okresie więcej kupujemy, co wymaga dodatkowych rąk do pracy w sklepach. Pracownicy tymczasowi potrzebni są już od października, a prawdziwa kumulacja zapotrzebowania na chętnych do wykonywania świątecznych prac zaczyna się w drugiej połowie listopada.

Adam TOMANEK

Люблінська інформація

■ У Любліні розпочав діяльність біотехнологічний кластер, мета якого – співпраця науковців із установами, що працюють у сфері біотехнології, біоекономіки чи фармації. До нього увійшли всі люблінські університети, зокрема Люблінська політехніка й Інститут агрофізики Польської академії наук, та кільканадцять різних підприємств. Кластер допомагатиме в пошуках коштів, зокрема від ЄС, значна частина яких у європейській перспективі на 2014–2020 рр. повинна потрапити до науково-бізнесових консорціумів.

■ Воєводська спеціалізована лікарня в Білій Підлясці бере участь у програмі «Зачитані бібліотеки», що реалізовується під патронатом міністра охорони здоров'я. Мета програми – забезпечити дитячі відділення літературою на дитячо-молодіжну тематику. Шанс на підтримку отримає підрозділ, який здобуде найбільшу кількість голосів користувачів Інтернету. Голосування триватиме в мережі «Facebook» до 6 грудня 2015 р. У конкурсі беруть участь понад 160 лікарень з усієї Польщі. Головна нагорода – 5 тис. злотих на закупівлю медичного обладнання та книги.

■ У Любліні створили перший у цьому місті та шостий у Польщі арбітражний суд. Засновники вважають, що він дозволить заощадити багато мільярдів злотих. Донині вартість судових спорів між фірмами щороку становить 40 млрд злотих. Sprawy тягнуться упродовж багатьох місяців, оскільки їх постійно відкладають. Натомість багато спорів можна вирішити полюбовним шляхом, що значно зменшить суму витрат. Швидко та дешево вирішити справи можна завдяки арбітражному суду. Люблінський суд охопить своєю діяльністю всю Східну Польщу.

■ Проблема утилізації сміття, його зберігання поширена у всьому світі. Часто нелегко отримати згоду жителів на розміщення звалища. Любліну ж це вдалося. Неподалік від міста, у Вульці Рокицькій, розпочалося будівництво нового комплексу із сортування сміття. Інвестор – Комунальне об'єднання гмін Любартовської землі. Вартість будівництва становить 50 млн злотих, із яких 34 млн – це урядова дотація Швейцарії, 10 млн злотих передасть Люблін, для якого переважно й працюватиме сортувальний комплекс. Заклад планують завершити через рік. Там сортуватимуть 37 тис. т сміття щороку, відбираючи скло, метали. Буде також установка для ферментування відходів, а утворений під час цього процесу газ використовуватимуть як паливо для турбін, які вироблятимуть електричну енергію.

■ На Люблінщині вже розміщують бар'єри та захисні сітки від снігу та заметілей. Бували роки, коли сніг випадав у жовтні. Зараз же час від часу йде тільки дощ, проте водії вже масово замінюють літні шини на зимові.

■ До 4 грудня на Люблінщині проводитимуть збір речей під гаслом «Поляки – землякам». Ще перед Різдвяними святами коробки із продуктами, що мають тривалий термін зберігання, одягом та іграшками для дітей потраплять до поляків, що живуть в Україні та Білорусі. У минулому році на Схід доставили понад 3 тис. таких коробок, маса однієї становила від 15 до 20 кг.

■ Аеропорт «Люблін» із льотвищем у Свіднику знову побив рекорд відвідуваності. У жовтні він обслужив 30 тис. осіб. Це на 400 осіб більше за попередній місячний рекорд. Загалом у 2015 р., до кінця жовтня, послугами аеропорту скористалися майже чверть мільйона людей.

■ Шахта з видобування кам'яного вугілля в Богданці у третьому кварталі цього року продала вугілля на суму 483 млн злотих. Прибуток становить майже 57 млн злотих. Такі результати шахта демонструє завдяки впровадженню програми з економного видобування вугілля. Витрати в цьому році знизилися на понад 145 млн злотих у порівнянні з аналогічним періодом 2014 р. Майже на 3 % зменшилися витрати на видобування 1 т вугілля. Товариство «Люблінське вугілля Богданка» утримує прогнози продажу вугілля у 2015 р. приблизно на рівні 8,5 млн т.

■ Люблінщина стає серйозним центром виноградарства в Польщі. Люблінське Повісяля має сприятливі умови для вирощування винограду, а, отже, і для виробництва вина. Там є пагорби, які добре прогріває сонце, виноградна лоза ж росте добре, приносячи щедрі плоди. Нещодавно неподалік Яновця розбили 30 нових виноградників. Люблінські винобори стверджують, що їхні вина можуть успішно конкурувати з французькими.

■ У Томашові Люблінському збудували найбільшу в Польщі ферму із сонячними батареями. Її спорудили на місці колишнього сміттєзвалища, площею 3,5 га. На території нової ферми розмістили 5200 сонячних батарей.

■ Після закінчення ремонту та розбудови Холмської публічної бібліотеки, тобто із січня цього року, на чверть зросла кількість книг, виданих на абонемент у цій інституції. Її почали відвідувати жителі Холма, котрі раніше ніколи до неї не навідувалися. Зараз їх приваблює не тільки можливість взяти на абонемент книжку, адже працівники бібліотеки розширили пропоновані послуги. Наприклад, створили оригінально облаштоване дитяче відділення, організували молодіжний дискусійний клуб. Окрім того, заклад регулярно запрошує читачів на зустрічі, лекції, виставки, програми. Спеціальна atrakcja – загальнодоступні інтерактивні ігри та міні-кінотеатр. Будівництво бібліотеки закінчили завдяки європейському доfinansowaniu.

■ Жителі Замостя звертаються до міської ради із заявою про необхідність фінансування утилізації шиферу. Кожен, хто буде включений до програми, матиме змогу отримати стовідсоткову компенсацію витрат на такі роботи. Проект реалізується у співпраці зі швейцарським фондом і дає можливість отримати фінансування демонтажу, транспортування та утилізації азбестових відходів не лише з дахів, але й тих, що знаходяться на земельних ділянках.

■ Перед святами в Любліні збільшуються пропозиції роботи для продавців, працівників складів, касирів, консультантів. У цей період ми більше купуємо, тому магазини потребують додаткових робочих рук. Тимчасові працівники потрібні вже з жовтня, але найбільша потреба у співробітниках, котрі б виконували роботи в передсвяткові дні, виникає в другій половині листопада.

Адам ТОМАНЕК

PRASA // РОБОТА



Луцький міський центр зайнятості

Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець
адміністратор системи	1 380	адміністрування комп'ютерів та мережі підприємства, супровід телевізійних програм
бармен	1 500	приготування напоїв та обслуговування відвідувачів закладу
бармен	1 500	Обслуговування відвідувачів їдальні, приготування напоїв(алкогольних, без-алкогольних), розрахунок з клієнтами
бармен	1 600	Обслуговування відвідувачів , приго-тування напоїв (алкогольних, безалко-гольних), розрахунок з клієнтами
бетоняр	2 300	Підсобні роботи на будівництві, подача розчину для кладки стінових матеріалів
бухгалтер	3 000	обов'язки заступника головного бухгалтера, ведення матеріальних та авансових звітів, реєстрація накладних ПДВ, ведення складського обліку, знання обліку цінних паперів
вантажник	1 378	проведення навантажувальних та розвантажувальних робіт, перенесення вантажів вагою понад 40 кг, робота на базі з оптової реалізації напоїв
вантажник	1 378	Відвантаження меблів зі складу, пере-міщення вантажів в цеху, допомога при розвезенні замовлень
вантажник	2 000	завантаження та розвантаження товарів алкогольної групи
вантажник	1 378	проведення розвантажувальних та завантажувальних робіт на товарному складі підприємства у відповідності до потреб магазинів
вантажник	2 300	відвантажування та завантажування товару, робота на складі
вантажник	1 378	перенесення вантажів(меблів)
вантажник	1 378	Розвантаження сировини на вироб-ництві, навантаження машин готовою продукцією
варник бітуму	3 000	приготування бітуму, забезпечення безперерійної роботи змішувального агрегата
верстатник широко-го профілю	2 500	робота на універсальних токарних станках
викладач (методи навчання)	1 800	досконале знання інформаційних систем, обчислювальної техніки та автоматизації, дотримання посадових інструкцій
викладач (методи навчання)	1 800	досконале знання технології хар-чування, дотримання вимог посадових інструкцій
виконавець робіт	2 200	організовує роботу по вдав-люванню паль, обов'язково знати будівництво, можливі відрядження по Україні,заробітна плата+відрядні
Випалювач стінових та в'язучих матеріалів	2 000	випал цегли-сирцю у тунельних печах із відповідним технологічним режимом, робота з комп'ютером, контр-оль за палинками з газом, за графіком завантаження та вивантаження цегли
виробник харчових напівфабрикатів	1 378	навички в роботі по виробництву фа-брикатів та напівфабрикатів, дотримання трудового режиму підприємства
водій автотранспорт-них засобів	1 400	виконує роботу на автотранспорт-ному засоби- РЕНО МАГNUM,МЕРСЕДЕС АКTRУС,утримання автомобіля в належному технічному стані, можлива готовність до відряджень, зар.плата+ відрядні
водій автотранспорт-них засобів	1 460	Ретельний догляд за автотранспорт-ним засобом, відповідальне ставлення до роботи, здійснення пасажирських перевезень автобусом"Богдан"
водій автотранспорт-них засобів	917	знання обладнання та механізмів автотранспортних засобів, правил до-рожного руху і технічної експлуатації автомобілів
водій автотранспорт-них засобів	1 500	робота на вантажних автомобілях з причепом, поїздки закордон
водій автотранспорт-них засобів	3 000	доставка замороженої та молочної продукції по місту та області
водій автотранспорт-них засобів	1 500	водій - дальнобійник на автомобіль марки "РЕНО"
водій автотранспорт-них засобів	1 378	перевезення вантажів по Україні
водій автотранспорт-них засобів	2 300	перевезення будівельних матеріалів по Україні

Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець
водій автотранспорт-них засобів	1 378	перевезення вантажів за кордон та по Україні
водій автотранспорт-них засобів	1 378	виконувати міжнародні автомобільні перевезення, підтримувати автомобіль у належному стані
водій навантажувача	2 000	проведення навантажувально-роз-вантажувальних робіт автонавантажу-вачем
водій тролейбуса	3 000	Керування транспортним засо-бом - тролейбусом ЗІУ згідно графіків маршрутами міста
головний бухгалтер	3 000	Подання статистичної, податкової звітності, нарахування заробітної плати, ведення матеріалів на складі
головний інженер	9 500	здійснює керівництво за діяльністю технічних служб, контроль з експлуатації та ремонту електрообладнання в цеху по забою та переробки птиці
готувач розчинів та мас	1 800	приготування глиняної маси для виготовлення цегли-сирцю, робота з механічним обладнанням, вимірюваль-ними приладами
грибовод	3 000	Зрізування грибів у тепличному господарстві.
двірник	1 870	прибирання території підприємства
Директор технічний	2 500	організовує роботу пов'язану з енер-гетичним та технічним обслуговуванням підприємства, можливі відрядження по Україні, заробітна плата+ відрядні
електрик дільниці	2 300	виконувати обов'язки електрика
Електрогазозварник	1 800	дотримання режиму підприємства, готовність до відряджень по Україні, виконання зварювальних робіт на будівництву
Електрогазозварник	3 000	проведення зварювальних робіт
Електрогазозварник	3 000	проведення зварювальних робіт на трубопроводах холодного і гарячого во-допостачання та центрального опалення житлових будинків
Електрогазозварник	1 378	проведення зварювальних робіт
Електрогазозварник	3 000	здійснення процесу зварювання металу та труб
Електрогазозварник	10 000	обов'язки зварювальника по металу. Зварювання трубопроводів (автомат, напіваавтомат MIG, MAG). Відрядження по Україні та за кордон.
електрозварник на автоматичних та напів-автоматичних машинах	3 000	Автоматичне зварювання вузлів, деталей і конструкцій з металу, під-готовка металу для зварювання, зачистка деталей і виробів під автоматичне зва-рювання.
електрозварник на автоматичних та напів-автоматичних машинах	2 500	механічне оброблення металевих виробів, автоматичне зварювання вузлів, деталей і конструкцій з металу, підготовка металу для зварювання, зачистка деталей і виробів під автоматичне зварювання
електрозварник на автоматичних та напів-автоматичних машинах	2 300	зварювання на напіваавтоматах
електрозварник на автоматичних та напів-автоматичних машинах	3 000	зварювальні роботи на напіваавто-матах.
Електрозварник ручного зварювання	3 000	зварювання металоконструкцій,три мачів,хомутів
Електрозварник ручного зварювання	2 500	зварювання конструкцій, виконує ручне, дугове, кисневе різання, зварює відповідальні конструкції в блочному виконанні у всіх просторових положеннях зварювального шва
електромеханік з ліфтів	2 200	ремонт та монтаж ліфтів та демонтаж ліфтового устаткування, налагодження, регулювання і випробування ліфтів
електромеханік з ліфтів	3 000	робота в діючих електроустановках, в шахті ліфтів на висоті, знання в елек-тротехніці, мати допуск до 1000 Вт.
електромонтажник з освітлення та освітлю-вальних мереж	1 380	Прокладання кабельних мереж, встановлення освітлювальних приладів, розеток, автоматичних вимикачів, електротехнічного обладнання,бажання вчитися.
електромонтажник з освітлення та освітлю-вальних мереж	1 397	монтаж щитів, ремонт електроус-тановок, знімання показників, робота з високовольтним обладнанням
електромонтер з ремон-ту та обслуговування електроустаткування	2 500	проведення ремонту та обслугову-вання електроустаткування

Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець
електромонтер з ре-мону та обслуговування електроустаткування	1 800	розбирає,здійснює капітальний ремонт електроустаткування будь якого призначення, всіх типів і габаритів регулює та перевіряє апаратуру і прилади електроприводів після ремонту
електромонтер з ре-мону та обслуговування електроустаткування	3 100	ремонтувати підсилювачі, прилади світлової та звукової сигналізації, контр-олери, пости керування, магнітні станції; обслуговувати силові та освітлювальні електроустановки зі складними схемами вмикання
електромонтер з ре-мону та обслуговування електроустаткування	1 720	знання вимог правил техніки експлу-атації електроустановок, обслуговування електричних установок на підприємстві
електромонтер з ре-мону та обслуговування електроустаткування	2 500	здійснення ремонту та обслугову-вання електроустаткування в галузі виробництва картону та паперу
електрослюсар (слю-сар) черговий та з ремонту устаткування	1 770	обслуговування електромереж, монтаж та демонтаж електропроводки, заміна світильників
електрослюсар будівельний	1 400	виконує роботу по обслуговування електроустаткування на будівництві, можливі відрядження по Україні, зар. плата+відрядні
енергетик	1 800	забезпечення роботи електроустатку-вання підприємства, дотримання режиму підприємства, готовність до відряджень по Україні
завантажувач-ви-вантажувач сировини, палива та стінових виробів	1 900	завантаження - вивантаження су-шильних вагонеток з цеглою з тунельних сушил тунельної печі
заступник директора	4 500	Знання особливостей ринку легкої промисловості, ринкової економіки, документообігу підприємства.
затягувальник взуття	2 000	робота затягувальника заготовок взуття з натуральної шкіри.
знімач-укладальник у виробництві стінових та в'язучих матеріалів	1 600	зняття та вкладання металічних рамок на транспортер в відділенні фор-мування цегли-сирцю
інженер	2 000	Володіння ПК, знання програм: Autocard, Solidword, Компас.
інженер з проектно-кошторисної роботи	2 000	Володіння ПК, програм АВК-5
Інженер-будівельник	6 850	поточний та капітальний ремонт в цеху по забою та переробки птиці, веден-ня обліку закінчених робіт та складання необхідної звітності, нагляд за виконан-ням будівельно-монтажних робіт
інженер-електронік	2 130	забезпечує правильну технічну екс-плуатацію безперервну високопродук-тивну роботу електродного устаткування. Виконує налагодження елементів і блоків електронних пристроїв.
інженер-конструктор	2 000	досвід роботи в проектуваннях об'єктів
кабельник-спаю-вальник	2 236	Облугування лінійно-кабельних систем, монтаж кабелів зв'язку
касир (в банку)	3 350	організація роботи касового вузла на відділенні у м.Луцьку , касове обслу-говування юридичних і фізичних осіб, організація обліку касових документів
косметик	1 500	проведення депіляції та косметичних процедур
кухар	2 000	здійснення приготування гарячих та холодних страв, обслуговування бенкетів
кухар	1 500	Приготування салатів, холодних за-кусок, перших страв, гарячих блюд
кухар	1 400	виконувати роботу мангальщика, приготування різних страв на мангалі (шашлик, стейки, овочі-гріль)
кухар	1 378	Приготування салатів, перших, дру-гих страв, виготовлення чебуреків
кухар	1 378	приготування перших страв, гарячих та холодних закусок, салатів
кухар	1 800	Приготування перших та других страв. Обслуговування відвідувачів їдальні.
кухар	2 750	Приготування холодних та гарячих страв, салатів, досвід роботи приготу-вання піци.

Крім того є багато інших вакансій,
за додатковою інформацією звертатися за адресою:
м. Луцьк, вул. Ярошука, 2, тел.: 72-72-58, 4-92-68

Historia «Kartą» spinana

W kwietniu 2015 minęło 7 lat od momentu wprowadzenia ustawy o Karcie Polaka. Dokument ten, unikatowy w historii państwa polskiego, otrzymało już ponad 150 tys. naszych Rodaków w wielu krajach świata.

Niemalże 8 letni czas przyznawania Karty Polaka, duża liczba posiadaczy tegoż dokumentu, a także zmiana sytuacji politycznej w Europie Środkowo-Wschodniej sprawiają, że można pokusić się o pewne podsumowanie procesu wydawania Karty Polaka, a także o refleksję nad wprowadzeniem ewentualnych zmian zarówno w ustawie, jak i w jej realizacji.

Fundacja Wolność i Demokracja realizuje obecnie projekt «Historia «Kartą» spisana. Podsumowanie realizacji Ustawy o Karcie Polaka», finansowany przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP w ramach konkursu na realizację zadania «Współpraca z Polonią i Polakami za granicą w 2015 r.» Inicjatorem projektu jest poseł Michał Dworczyk, do niedawna prezes Fundacji Wolność i Demokracja, a także jeden z autorów Ustawy o Karcie Polaka. W ramach projektu przeprowadzono ok. 500 ankiet wśród posiadaczy Karty Polaka w kilkudziesięciu miejscowościach na Ukrainie, Białorusi, Litwie i Łotwie. Poza tym

zebrano materiały do przedstawienia historii rodzinnych kilkunastu posiadaczy Karty Polaka z tych państw, dokumentując to fotografiami i dokumentami. Uzyskano również informacje z polskich urzędów państwowych, zajmujących się tą problematyką.

Projekt zakończy się konferencją naukową, na której przedstawione zostaną rekomendacje do nowelizacji Ustawy o Karcie Polaka oraz publikacją.

Dlatego też zwracamy się do Państwa z prośbą o nadesłanie swoich wspomnień związanych z Kartą Polaka, propozycji zmian w Ustawie, kopii ciekawych dokumentów, które posłużyły Państwu do otrzymania tegoż dokumentu. Chcemy bowiem, aby Państwa opinie i uwagi mogły służyć za podstawę do ewentualnych modyfikacji w procesie przyznawania Karty Polaka.

Informację prosimy przysyłać na adres redakcji lub adres email Fundacji: oswiata@wid.org.pl.

wid.org.pl

Історія, написана «Картою»

У квітні 2015 р. минуло 7 років від моменту запровадження закону «Про Карту поляка». Цей унікальний в історії польської держави документ отримали 150 тис. наших земляків у багатьох країнах світу.

Понад семирічний період видачі Карти поляка, велика кількість власників цього документа та зміна політичної ситуації в Центрально-Східній Європі – причини того, що ми спробуємо підсумувати процес видачі Карти поляка, а також проаналізувати внесення можливих змін як до закону, так і до процесу його реалізації.

Фонд «Свобода і демократія» втілює в життя проект «Історія, написана «Картою». Підсумок реалізації закону «Про Карту поляка». Він фінансувався Міністерством закордонних справ РП у рамках конкурсу на реалізацію завдання «Співпраця з Полонією та поляками за кордоном у 2015 р.». Ініціатор проекту – депутат Міхал Дворчик, який донедавна був головою фонду «Свобода і демократія», а також одним з авторів закону «Про Карту поляка». У рамках проекту власники Карты поляка в кількох десятках населених пунктів України, Білорусі, Литви та Латвії заповнили 500 анкет. Окрім того, було зібрано матеріали для представлення

сім'єйних історій кільканадцяти власників Карты поляка із цих держав, котрі було засвідчено фотографіями та документами. Було отримано інформацію з польських органів державної влади, що займаються цією проблематикою.

Проект завершиться науковою конференцією, на якій представлять рекомендації для внесення змін до закону «Про Карту поляка», а також публікацією результатів.

Тому ми звертаємося до Вас із проханням надіслати свої враження, пов'язані із Картою поляка, пропозиції змін до закону, копії цікавих документів, які знадобилися Вам для отримання карти. Ми хочемо, щоб Ваші думки та зауваження стали основою для можливих змін у процесі надання Карты поляка.

Інформацію просимо надсилати на адресу редакції чи на електронну пошту фонду: oswiata@wid.org.pl.

wid.org.pl



Projekt jest współfinansowany ze środków finansowych otrzymanych z Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu na realizację zadania «Współpraca z Polonią i Polakami za granicą w 2015 r.» Za pośrednictwem Fundacji „Wolność i Demokracja”



Monitor Wołyński

Założyciel/Zasnovnik - Валентин ВАКОЛЮК
Zespół redakcyjny/Редакційна колегія:
Walenty WAKOLUK/Валентин ВАКОЛЮК
Natalia WAKOLUK/Наталія ДЕНИСЮК
Wiktor JARUCZYK/Віктор ЯРУЧИК
Iryna KANAHEJEWA/Ірина КАНАГЕЄВА

Redaktor naczelny: Walenty WAKOLUK
Korekta: Jadwiga DEMCZUK
Redaktor techniczny: Iryna KANAHEJEWA
Redaktor odpowiedzialny: Aleksander SWICA
Tłumaczenia: Switłana PYZA, Natalia DENYSIUK

Główny redaktor: Валентин ВАКОЛЮК
Літературний редактор: Ядвіга ДЕМЧУК
Технічний редактор: Ірина КАНАГЕЄВА
Відповідальний редактор: Олександр СВИЦА
Переклад: Світлана ПИЗА, Наталія ДЕНИСЮК

Адреса редакції:
43025 Луцьк, вул.Крилова 5/7
tel/faks (0332) 72 54 99
e-mail: info@monitor-press.com
www.monitor-press.com

Свідectwo про реєстрацію
ВЛ № 339-73Р від 19.05.2009 г.
Тираж: 6000. Замовлення: 1615
Друк - Волинська обласна друкарня:
Луцьк, пр.Волі 27.
Друк офсетний, формат А 3